
Naczelną Radą Adwokacką

Palestra 14/8(152), 14-50

1970

Artykuł został zdigitalizowany i opracowany do udostępnienia w internecie przez **Muzeum Historii Polski** w ramach prac podejmowanych na rzecz zapewnienia otwartego, powszechnego i trwałego dostępu do polskiego dorobku naukowego i kulturalnego. Artykuł jest umieszczony w kolekcji cyfrowej bazhum.muzhp.pl, gromadzącej zawartość polskich czasopism humanistycznych i społecznych.

Tekst jest udostępniony do wykorzystania w ramach dozwolonego użytku.

NACZELNA RADA ADWOKACKA

Plenarne posiedzenie Naczelnej Rady Adwokackiej w dniu 6 czerwca 1970 r.

Obrady otworzył o godz. 12 Prezes NRA adw. dr Stanisław Godlewski, witając przybyłych na posiedzenie: Podsekretarza Stanu w Ministerstwie Sprawiedliwości K. Zawadzkiego, naczelnika Wydziału do Spraw Adwokatury w tym Ministerstwie sędziego R. Dmowskiego, przedstawiciela Wydziału Administracyjnego KC PZPR J. Sytego, przedstawiciela NK ZSL Elwertowskiego, przedstawiciela CK SD Boberskiego oraz wszystkich gości i członków NRA.

W zagajeniu Prezes dr Godlewski zaznaczył że w posiedzeniu dzisiejszym bierze udział 7 nowych kolegów-dziekanów, mianowicie Antoni Pierzak (Kielce), Czesław Bielicki (Koszalin), Ewaryst Grygiel (Olsztyn), Stanisław Rogoż (Rzeszów), Władysław Świątek (Szczecin), Zdzisław Czeszejko (Warszawa) i Zygmunt Ziemia (Wrocław). Równocześnie Prezes dr Godlewski zgłasza wniosek, ażeby byłym dziekanom-członkom NRA, którzy przez wiele lat uczestniczyli w pracach NRA, wnosząc duży osobisty wkład w rozwiązywanie trudnych problemów. Naczelna Rada Adwokacka wyraziła serdeczne podziękowanie za ich wkład pracy zarówno w NRA, jak i na terenie swych izb. Wszystko, co było zawarte w pozytywnych ocenach o działalności samorządu w ostatniej kadencji ze strony uprawnionych do tego czynników, odnosi się także do działalności tych Kolegów.

Dzisiejsze posiedzenie kończy drugą kadencję organów samorządu pod rządem ustawy o ustroju adwokatury z dnia 19.XII.1963 r. Warto więc spojrzeć na ubiegły 6-letni okres nie tylko z pozycji działalności samorządu w tym czasie, ale również na kierunki zaszłych zmian w adwokaturze w ciągu tych lat, bo one wyznaczają właściwą drogę adwokatury na przyszłość.

Dyrektywy ustawowe i polityczne zawarte w ustawie o ustroju adwokatury, we wnioskach Sejmowej Komisji Wymiaru Sprawiedliwości i kierownictwa resortu wymiaru sprawiedliwości oraz czynników politycznych nakreślają adwokaturze poważne i odpowiedzialne zadania w wymiarze sprawiedliwości, ustalają socjalistyczne stosunki wewnętrzne w organizacji adwokatury i ściśle wiążą środowisko adwokackie z życiem społecznym.

Praktyka dnia powszedniego ostatnich lat dowodzi, że dyrektywy te znajdują coraz głębszą realizację w całokształcie stosunków wewnętrznych w adwokaturze, w jej pozycji w wymiarze sprawiedliwości oraz w społecznej integracji.

Adwokatura jako środowisko społeczne w ostatnich latach przechodzi poważne przeobrażenia światopoglądowe, czego wyrazem jest postawa społeczna adwokatów wobec kierunków rozwojowych naszego społeczeń-

stwa wydarzeń politycznych wewnętrznych i międzynarodowych oraz kształtowanie nowych stosunków wewnętrznych w adwokaturze.

Do powyższych stwierdzeń upoważnia stosunek środowiska do zagadnień naszego życia społecznego i politycznego, wyrażający się nie tylko w aprobacie, ale i w czynnym zaangażowaniu w konkretnej działalności społecznej i politycznej, w akcjach społecznych oraz na wszelkiego rodzaju zebraniach wewnętrznych. Widocznym dowodem tego są liczne formy społecznego uznania dla tej postawy adwokatów, znajdujące wyraz w terenowych i organizacyjnych odznaczeniach oraz w oficjalnych podziękowaniach różnych organizacji społecznych.

Obecnie zebrania adwokatów — to nie spotkania malkontentów, tak jak było kiedyś, ale zebrania świadomych, zaangażowanych działaczy, realnie oceniających sytuację, potrzeby i możliwości.

Zakończone ostatnio zgromadzenia delegatów pozwalają stwierdzić, że mamy do czynienia z pozytywnym zaangażowaniem i dojrzałością polityczną środowiska. Wyborom władz samorządu towarzyszyło poważne ożywienie wewnątrz środowiska nie tylko na samych zgromadzeniach, ale jeszcze przedtem w okresie wyboru delegatów. Środowiska małe i duże w sposób jednoznaczny ustosunkowały się do tych kandydatur na delegatów lub do organów samorządu, które nie były dla nich reprezentatywne, które nie są w stanie tworzyć dnia jutrzejszego. Nie było więc już sporu o koncepcję i oblicze adwokatury — to mamy już za sobą. Toczyła się natomiast walka wyborcza o to, kto będzie lepiej realizował ustalony i aprobowany przez środowisko kierunek rozwoju adwokatury.

W wyniku wyborów weszli do samorządu ludzie młodzi, pełni zapału do pracy. Chociaż niektórym będzie może brakowało doświadczenia, to jednak należy przewidywać, że ich dobra wola i pomoc kolegów ten brak znacznie umniejszy. Weszło do władz wielu oddanych działaczy politycznie zaangażowanych, którzy uzyskali w tajnym głosowaniu czołowe miejsca na listach wyborczych. Świadczy to o zrozumieniu przez środowisko, że dobrze służyć adwokaturze mogą tylko ci, którzy reprezentując wysoki poziom zawodowy, łączą w sobie zarazem polityczne zaangażowanie. Obok nich wybrano do władz wielu bezpartyjnych, zajmujących postawę zgodną z interesem adwokatury. Wybory pokazały, że adwokatura jako całość potrafi dokonać samookreślenia swojego miejsca w socjalistycznym rozwoju naszego społeczeństwa, że wszystko negatywne, co kiedyś przypisywano adwokaturze jako środowisku, należy już do przeszłości.

Na taką sytuację złożyło się wiele przyczyn, a wśród nich — socjalistyczny rozwój społeczny naszego narodu, zdecydowane ugruntowanie zawodowej funkcji adwokatury w wymiarze sprawiedliwości, pogłębiająca się integracja społeczna adwokatury, świadomość troski władz politycznych i państwowych o byt adwokatury, działalność samorządu i organizacji politycznych w środowisku oraz zachodzące zmiany w składzie osobowym adwokatury.

Nowe władze samorządu, ciesząc się poparciem środowiska, będą mogły coraz lepiej rozwiązywać liczne jeszcze problemy adwokatury.

Następnie zebrani przyjęli jedomyślnie zaproponowany przez Prezydium NRA porządek dzienny obejmujący:

1. Zagajenie
2. Przyjęcie protokołu posiedzenia plenarnego NRA z dnia 28 lutego 1970 r.
3. Omówienie przebiegu i wyniki zgromadzeń delegatów w 1970 r. według oceny Prezydium NRA
4. Sprawozdanie Prezydium NRA za okres kadencji
5. Sprawozdanie Wyższej Komisji Dyscyplinarnej za okres kadencji
6. Sprawozdanie Komisji Rewizyjnej NRA
7. Wolne wnioski.

Protokół plenarnego posiedzenia NRA z dnia 28 lutego 1970 r. przyjęto bez zmian.

I. Przebieg i wyniki zgromadzeń delegatów w r. 1970 według oceny Prezydium NRA. Informację o przebiegu i wynikach zgromadzeń delegatów w r. 1970 złożył Wiceprezes NRA adw. dr Zdzisław Krzeminski. Podkreślił on, że delegatami na zgromadzenia byli adwokaci uznani w wyborach delegatów za reprezentatywnych dla środowiska adwokackiego.

W okresie przedwyborczym zgłaszano do komitetów wyborczych kandydatów na członków organów izby adwokackiej. Komitety dokonały rzeczowej oceny przydatności kandydatów. Na wielu zgromadzeniach powoływane na nich komisje wyborcze musiały dokonać selekcji ze względu na to, że liczba osób zgłoszonych z sali przewyższała liczbę wolnych miejsc na liście.

W zgromadzeniach delegatów z ramienia NRA brali udział członkowie Prezydium. Zabierali oni głos w dyskusji, informując o pracach NRA i zadaniach samorządu adwokackiego na najbliższą kadencję, oraz ustunkowywali się do poruszanych w czasie dyskusji zagadnień.

Oceniając wstępnie dyskusję na zgromadzeniach, należy podkreślić, że jej przebieg wskazuje na dalszą integrację społeczną środowiska adwokackiego. Podnoszono nie tylko problematykę ściśle zawodową, ale uwypuklano także momenty nawiązujące do ogólnych zagadnień politycznych PRL.

W niektórych izbach doszło do ostrej „walki wyborczej”. Prowadzona ona była nie zawsze metodami zasługującymi na aprobatę, nie miało to jednak większego wpływu na ogólny wynik wyborów. Wybrani zostali adwokaci cieszący się autorytetem zawodowym i zaangażowani społecznie. Krótko mówiąc, wybrano „najlepszych z dobrych”.

Z przebiegu okresu przedwyborczego oraz samych wyborów wynika, że tam gdzie akcja wyborcza była lepiej przygotowana, jej wyniki były prawidłowe. Szczególnie ważne jest trafne wyłonienie aktywu złożonego z ludzi cieszących się szacunkiem i w pełni zaangażowanych społecznie. Zdecydowana postawa tych aktywistów, cieszących się autorytetem w środowisku, miała zasadnicze znaczenie i wpływ na przebieg wyborów.

Zgodnie z regulaminem zgromadzeń delegatów rady adwokackie powołały komitety wyborcze, które zgłosiły listę kandydatów i zastępców do organów izby adwokackiej. Ogólnie biorąc, listy ustalane były prawidłowo, czego najlepszym sprawdzianem są wyniki tajnego głosowania stwierdzające, że lista komitetów wyborczych do rad adwokackich prze-

sza w 86%, a jeśli chodzi o komisje dyscyplinarne i rewizyjne, to listy komitetów przeszły w 90 i 99%. Tylko w Olsztynie lista kandydatów komitetu wyborczego się nie utrzymała. W Izbie tej powstała nietypowa sytuacja, która nasuwa zastrzeżenia co do prawidłowości przygotowania i przeprowadzenia akcji wyborczej. W innych izbach tylko nieliczni ze zgłoszonych na sali zostali wybrani do władz. Spełnią oni zapewne nadzieje wyborców i będą realizować trudne zadania samorządu. W 6 izbach, wśród których są izby najliczniejsze i znane dotychczas ze skomplikowanego układu kadrowego, nie przeszedł ani jeden kandydat ze zgłoszonych na sali, czyli że lista komitetu wyborczego odpowiadała w 100% poglądom wyborców. Wreszcie jeśli chodzi o komisje dyscyplinarne, to w 10 izbach przeszła w całości lista komitetu wyborczego, a co się tyczy komisji rewizyjnych, to lista komitetu przeszła w 16 izbach.

Należy też stwierdzić, że wskazania kadrowe zawarte w uchwałach V Zjazdu PZPR oraz w wytycznych plenum NRA zostały w pełni zrealizowane.

Charakterystyczne są dane dotyczące tzw. rotacji członków organów samorządu. Okazuje się, że na 148 członków rad adwokackich 67 to nowi działacze, którzy w poprzedniej kadencji w samorządzie nie pracowali. Stanowi to prawie 48%. Jest to „zmiana warty”, nie notowana w poprzednich wyborach, kiedy to tego rodzaju wymiana nie przekraczała na ogół 20%.

Obecnie przychodzą do samorządu nowi działacze, wykształceni już w Polsce Ludowej. Zjawisko to godne jest podkreślenia, gdyż wystąpiło po raz pierwszy w tak kategorycznej formie.

Ciekawie przedstawia się także rotacja kadrowa w komisjach dyscyplinarnych. Wybrano 121 osób nowych, co stanowi 60%.

Charakterystyczne jest obniżenie się tzw. „średniej wieku” członków organów samorządu. W 9 radach adwokackich obniżyła się granica przeciętnego wieku ich członków, a w 5 nie uległa zmianie. Jeżeli chodzi o komisje dyscyplinarne, to obniżenie przeciętnej wieku notuje się w 8 izbach.

Po referacie Wiceprezesa dra Krzezińskiego wywiązała się dyskusja, której uczestnicy informowali o przebiegu akcji wyborczej i zgromadzeń delegatów w swych izbach. Przy tej sposobności dziekan Ziembka poruszył sprawę regulaminu zgromadzeń delegatów uważając, że powinien on ulec w przyszłości pewnej modyfikacji. Dzielnik 1:5 sprawił, że w Izbie wrocławskiej nie zostali często delegatami ludzie bardzo zasłużeni. Zdaniem mówcy w zgromadzeniu delegatów powinni brać udział z urzędu członkowie samorządu, a więc rady adwokackiej i komisji dyscyplinarnej. Zjawiskiem dodatnim jest to, że gdy w poprzednich wyborach pytano, czy kandydat jest partyjny czy bezpartyjny, to w roku bieżącym pytano, czy będzie prawidłowo wykonywał swe zadania.

Dziekan Holak przedstawił szczegółowo, jak przygotowała akcję wyborczą Rada Adwokacka w Katowicach. Na zebraniach w zespołach adwokackich wszystkie kandydatury zostały uzgodnione i zaakceptowane, tak że na zgromadzeniu nie zgłoszono z sali ani jednej kandydatury. W wyniku wyborów do Rady Adwokackiej weszło 7 członków PZPR, 2 z ZSL, 2 z SD i 1 bezpartyjny.

Dziekan Rogoż uważa, że najważniejszy w akcji wyborczej jest bezpośredni i częsty kontakt z zespołami, bo tam tworzy się najlepszy kształt adwokatury.

Dziekan Daniszewski podkreślił, że regulamin wyborczy ostatnio zmieniony zdał egzamin. Komitet wyborczy w Izbie białostockiej popełnił błąd, wstawiając na listę tylko jednego bezpartyjnego, co wywołało pewne rozgoryczenie wśród delegatów. Komitet sądził, że będą oni zgłoszeni z sali. Jeden kandydat zgłoszony w ten sposób przeszedł do organów samorządu.

Dziekan Albrecht podkreśla, że dyskusja na zgromadzeniu delegatów dotyczyła wyłącznie ważnych problemów, co świadczy, że świadomość środowiska adwokackiego przybiera kształty właściwe.

Dziekan Bieliński jest zdania, że praktyka przemawia za tym, aby tworzyć odrębne listy na członków i na zastępców organów samorządu. Pozwoliłoby to na pewne uwzględnienie poszczególnych ugrupowań i organizacji oraz na uelastycznienie klucza wyborczego. W instytucji zastępców trzeba widzieć rezerwę kadr.

Do wywodów przedmówców ustosunkował się Prezes dr Godlewski. Podkreślił on, że sprawa regulaminu wyborczego była bardzo szeroko dyskutowana na plenarnych posiedzeniach NRA i w wyniku tych dyskusji wprowadzono pewne zmiany. Nie ma przeszkód, aby na sali zgromadzeń delegatów obecni byli ci, którzy dotychczas pełnili funkcje w samorządzie, nie można jednak dopuścić do tego, aby majoryzowali oni zgromadzenia.

Chciałbym — mówił dalej Prezes dr Godlewski — przekazać kolegom ocenę, jaką usłyszeliśmy na spotkaniu z kierownikiem Wydziału Administracyjnego KC Partii tow. Stanisławem Kanią o wynikach wyborów. Ocena ta jest pozytywna. Ogólnie biorąc, podkreślone zostało mocno zaufanie środowiska do pracy komitetów wyborczych, co z kolei rzutowało na wyniki wyborów. Pozwala to sądzić, że nowe organa samorządu będą spełniać należycie bardzo odpowiedzialne zadania, które uchwali NRA. W spotkaniu tym wziął również udział Minister Sprawiedliwości prof. dr Stanisław Walczak, który też pozytywnie ocenił wyniki wyborów i ogólną sytuację w adwokaturze.

II. W następnym punkcie porządku dziennego Prezes dr Godlewski złożył sprawozdanie z działalności NRA i Prezydium NRA za okres od 30.IV.1967 r. do 31.III.1970 r.

Sprawozdanie podaje, że zgromadzenie dziekanów rad adwokackich dokonało w dn. 17 czerwca 1967 r. wyboru 9 członków NRA, po czym Naczelna Rada Adwokacka, w której skład wchodził dziekani i nowo wybrani członkowie NRA, wybrała Prezydium NRA w składzie:

Prezes NRA	— adw. dr Stanisław Godlewski
Wiceprezes NRA	— adw. Tadeusz Gierzyński
Wiceprezes NRA	— adw. dr Zdzisław Krzemiński
Sekretarz NRA	— adw. Zdzisław Czeszejko
Skarbnik NRA	— adw. Witold Dąbrowski
Rzecznik Disc. NRA	— adw. Tadeusz Sarnowski

Ponadto w skład Prezydium wchodzi z urzędu Prezes Wyższej Komisji Dyscyplinarnej.

Na tym pierwszym posiedzeniu plenarnym NRA w dniu 17 czerwca 1967 r. wybrano 23 członków WKD oraz 5 członków Komisji Rewizyjnej i 2 zastępców.

Wyższa Komisja Dyscyplinarna ukonstytuowała się następująco:

Prezes — adw. Franciszek Sadurski
Wiceprezes — adw. Aleksander Dubrowski
Wiceprezes — adw. Franciszek Wentowski

Przewodniczącym Komisji Rewizyjnej NRA wybrany został adw. Zygmunt Kropiwnicki, a jego zastępcą adw. Ludwik Szczerbiński.

W okresie sprawozdawczym ubyli ze składu osobowego NRA: adw. Tadeusz Gierzyński — wskutek śmierci; adw. Antoni Borkowy — w związku z wyborem na członka WKD; adw. Kazimierz Buchała, dziekan Rady Adwokackiej w Krakowie — wobec rezygnacji ze stanowiska dziekana; adw. Mikołaj Uzłowski, dziekan RA w Zielonej Górze — wskutek śmierci. Na ich miejsce zostali wybrani: adw. Rudolf Szura na zgromadzeniu dziekanów w dn. 15.VI.1968 r. — członkiem NRA, a na posiedzeniu plenarnym NRA w tymże dniu — Wiceprezesem NRA; adw. Władysław Sutkowski na zgromadzeniu dziekanów w dn. 28.VI.1969 r. — członkiem NRA. W wyniku zaś zmian personalnych w radach adwokackich w skład NRA weszli: adw. Ewald Soroko, dziekan RA w Zielonej Górze, i adw. Stanisław Warcholik, dziekan RA w Krakowie.

Ze składu osobowego WKD ubyli: adw. Tadeusz Ostaszewski — wskutek śmierci i adw. Franciszek Sadurski — na własną prośbę. Na ich miejsce zostali wybrani: adw. Tadeusz Dziedzicki i adw. Antoni Borkowy, który w dniu 28.VI.1969 r. na zebraniu ogólnym członków WKD został Prezesem WKD.

Ze składu osobowego Komisji Rewizyjnej NRA ubyli: adw. Ludwik Szczerbiński — wskutek śmierci i adw. Rudolf Szura — wskutek wyboru do NRA. Na ich miejsce zostali wybrani: adw. Alojzy Jeziorski jako pierwszy zastępca członka Komisji i adw. Maria Budzanowska jako członek Komisji.

W okresie sprawozdawczym funkcjonowały przy NRA następujące stałe komisje: Komisja Funduszu Samopomocy Koleżeńskej, Komisja do Spraw Radców Prawnych, Komisja Sanatoryjna, Komisja do Spraw Doskonalenia Zawodowego Adwokatów, Komisja Pracy Zawodowej i Działalności Zespołów adwokackich, Komisja Pracy Społecznej i Komisja Współpracy z Zagranicą.

Działał też Centralny Zespół Wizytatorów, którego przewodniczącym był najpierw adw. Tadeusz Gierzyński, a następnie adw. Rudolf Szura.

Ponadto działały doraźnie następujące komisje: do spraw wyborów kierowników zespołów adwokackich, szkolenia aplikantów adwokackich, do opracowania projektu Zbioru zasad etyki adwokackiej i godności zawodu, do opracowania nowelizacji regulaminu zgromadzeń delegatów oraz zespół do opracowania uwag do k.k. i k.p.k.

W okresie sprawozdawczym odbyły się 3 zgromadzenia dziekanów, 10 posiedzeń plenarnych NRA i 110 posiedzeń Prezydium NRA.

Na posiedzeniach plenarnych i Prezydium NRA rozpoznano ogółem 1237 spraw, w tym: powzięto uchwał o charakterze ogólnym — 86, udzielono opinii o aktach prawnych — 7, uchwalono regulaminów i instrukcji — 12; odwołań od uchwał rad adwokackich było 356, odwołań od Komisji Samopomocy Koleżeńskie przy NRA — 59, w sprawie opinii co do prowadzenia kancelarii indywidualnych — 28; powzięto uchwał: w trybie nadzoru — 20, w sprawie zmiany składu osobowego zespołu — 15, w sprawie rozwiązania i utworzenia zespołu — 20, w sprawie powołania dyżurnych punktów pomocy prawnej — 14, w sprawie zamieszkiwania poza siedzibą — 5, w sprawie przeniesienia adwokata w trybie administracyjnym — 1, w sprawie skierowania na KIZ — 96, w sprawie organizowania centralnych sympozjów — 12, w sprawie zezwoleń na składanie egzaminu adwokackiego przed inną izbą, odmowy dopuszczenia do egzaminu adwokackiego, uczestniczenia w szkoleniu apl. adw. w innej izbie — 12; powzięto uchwał: w związku z CZW — 13, w sprawie wniesienia rewizji nadzwyczajnej — 45, w sprawie podwyższenia zasiłków z FSK — 23, w sprawie udzielenia pomocy finansowej na wkład mieszkaniowy — 31, w sprawie dotacji z CFSAA — 31, w sprawie sprawozdań i analiz — 58; uchwalono protestów w sprawie Reinefartha i w sprawie uwięzienia Manolisa Glezosa — 2, podjęto uchwał w sprawach administracyjnych porządkowych i różnych — 291.

Ważniejsze uchwały o charakterze ogólnym dotyczą m. in. projektu rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości o opłatach za czynności zespołów adwokackich, premiowania kierowników zespołów, doskonalenia zawodowego adwokatów i szkolenia aplikantów adwokackich, wpisów na listę aplikantów adwokackich, zagadnienia polityki kadrowej, wykonywania zawodu, a w szczególności sprawy zasięgu działania przepisów dotyczących tajemnicy zawodowej adwokata, wytycznych w sprawie rozmieszczenia adwokatów i wyznaczania siedzib oraz sprawy pracy zespołów adwokackich i nadzoru nad szkoleniem aplikantów adwokackich.

Z uchwalonych regulaminów i instrukcji wymienić tu należy m. in.: zmianę instrukcji o udzielaniu świadczeń i zarządzaniu FSK, zmianę regulaminu FSK i regulaminu Komisji Rewizyjnej NRA, zmianę regulaminu o rachunkowości zespołów adwokackich, instrukcję w sprawie ustalania i rozliczania zryczałtowanej opłaty na pokrycie niektórych wydatków poniesionych w związku z prowadzeniem sprawy, regulamin odznak „Za zasługi dla adwokatury”, regulamin zgrupowań delegatów, Zbiór zasad i etyki adwokackiej i godności zawodu.

Jedną z bardziej absorbujących funkcji Prezydium NRA było rozpatrywanie odwołań od uchwał rad adwokackich. Jeśli chodzi o rodzaj spraw, to zmieniono lub uchylono uchwały rad co do przeniesienia siedziby w 27 sprawach, a co do przydziału do zespołów adwokackich i skreślenia z listy członków zespołu — w 15 sprawach.

1. DZIAŁALNOŚĆ PREZYDIUM NRA

Działalność Prezydium NRA w poszczególnych dziedzinach przedstawia się następująco:

Podstawowym zadaniem w kadencji 1967—1970 r. stała się problematyka kadrowa, ściślej: konieczność należytego rozpoznania sytuacji kadro-

wej w adwokaturze (poziom zawodowy, etyczny i postawa społeczno-polityczna, wiek) oraz określenia zasad polityki kadrowej. Po raz pierwszy w ogóle została przeprowadzona w adwokaturze akcja ankietyzacyjna, obejmująca elementy niezbędne do wszechstronnej analizy.

Generalnie akcja ta pozwoliła na lepsze rozpoznanie elementów demograficznych w polityce kadrowej, a w tym zakresie — potrzeb izb adwokackich w związku z przechodzeniem adwokatów na emerytury i renty.

Zagadnieniem, które wysuwa się na plan pierwszy na następną kadencję, jest zespół adwokacki z wszystkimi jego elementami: kierownictwem, zebraniem, procesem uspołecznienia, warunkami technicznymi pracy itd. Wydaje się, że sytuacja dojrzała do tego, żeby pogłębić badania nad dotychczasowymi niedomaganiem zespołów i podjąć niezbędne kroki, które zapewnią lepszą pracę tych zespołów zarówno z punktu widzenia jakości świadczonych przez nie usług, jak i większej efektywności pracy członków zespołów oraz korzystniejszych warunków ich pracy.

Podstawową metodą pracy Prezydium NRA było takie oddziaływanie na rady adwokackie, żeby przejęły one w pełni kierowanie wszelkimi sprawami adwokatury na swoim terenie. Doprowadzono do tego, że działalność wszystkich rad adwokackich opierała się na kadencyjnym programie działania i na podporządkowanych mu okresowych planach pracy. Prezydium NRA dokonało szczegółowej analizy realizacji tych programów.

W toku prac Prezydium NRA ujawniło się, że dotychczasowy model samorządu adwokackiego nie odpowiada rozwojowi sytuacji w adwokaturze, że istnieją przesłanki do tego, aby w szerszym stopniu uczynić samorząd odpowiedzialnym w pełni za sprawy adwokatury, nie uszczuplając — rzecz jasna — zrozumiałych uprawnień nadzorczych resortu.

Ten wzgląd spowodował, że Prezydium wysunęło szereg postulatów *de lege ferenda*. W szczególności Prezydium wyraża pogląd, że zachodzi potrzeba przekazania w ręce NRA uprawnień odwoławczych co do wpisu na listę adwokatów i aplikantów adwokackich, bezpośredniej rekrutacji na aplikację adwokacką po studiach (z uwzględnieniem pewnego okresu aplikacji sądowej i prokuratorskiej), określenia cenzusu wieku (70 lat), umożliwienia łączenia zawodu adwokata z funkcją radcy prawnego w miejscowościach deficytowych, wreszcie stworzenia lepszych bodźców ekonomicznych bądź pozwalających na uzyskanie bardziej kwalifikowanych usług (specjalizacyjne dodatki), bądź też eliminujących warunki do pobierania pieniędzy poza kasą zespołu.

Rozszerzenie uprawnień samorządowych uzasadnione jest większą dojrzałością organów samorządu oraz faktem, że potrafią one należycie ocenić potrzeby ogólne (interes społeczny) i podejmować właściwe decyzje.

Wyrazem uznania dla działalności społecznej i zawodowej adwokatury było nadanie adwokatom w r. 1969 przez Radę Państwa szeregu odznaczeń.

Nie można pominąć ważnego społecznie problemu publikacji prawnych na temat sytuacji w adwokaturze. Problemy adwokatury omawiane były na łamach różnych czasopism i w różnych aspektach. Fakt zainte-

resowania publicystycznego sprawami adwokatury może być oceniony tylko pozytywnie. Adwokatura nie może i nie chce się uchylać od społecznej kontroli, wykonywanej m.in. za pośrednictwem prasy. Tego generalnego stwierdzenia nie można jednak utożsamiać z uznaniem za słuszne wszystkich wypowiedzianych na łamach prasy poglądów. Niektóre z nich nie potrafiły wszechstronnie i rzeczowo spojrzeć na problemy adwokatury, dając niejedenkrotnie wypaczony obraz.

2. OPINIOWANIE PROJEKTÓW AKTÓW PRAWODAWCZYCH I POSTULATY USTAWODAWCZE

Do uprawnień NRA należy również udzielenie na żądanie Ministra Sprawiedliwości opinii o aktach prawodawczych oraz przedstawianie postulatów w dziedzinie ustawodawczej.

Prezydium NRA z własnej inicjatywy kilkakrotnie ustosunkowało się do tych przepisów opracowywanego w Komisji Kodyfikacyjnej projektu kodeksu postępowania karnego, które dotyczą udziału adwokata w procesie karnym i w związku z tym złożyło w tej sprawie obszerny memoriał Sejmowej Komisji Wymiaru Sprawiedliwości oraz brało udział w niektórych posiedzeniach tej Komisji, gdzie przedstawiało swoje zastrzeżenia i uwagi.

Prezydium NRA zwróciło się też do Ministra Sprawiedliwości z postulatem nowelizacji prawa o ustroju sądów powszechnych przez wprowadzenie ferii sądowych oraz zmiany ustawy o ustroju adwokatury przez uchylenie zakazu z art. 70 pkt 1.

Niezależnie od powyższego Prezydium NRA na żądanie Ministra Sprawiedliwości przedstawiło swą opinię m.in. co do projektów k.k., k.p.k. i k.k.w., ustawy o zapobieganiu i zwalczaniu demoralizacji i przestępczości nieletnich, ustawy karnej skarbowej oraz rozporządzenia o opłatach za czynności zespołów adwokackich.

3. DZIAŁALNOŚĆ SAMORZĄDOWA PREZYDIUM NRA

A. Zespoły adwokackie

W tej dziedzinie praca Prezydium NRA wyraziła się w szczególności w prowadzeniu i przyspieszaniu procesu uspołecznienia pracy zespołów przez podkreślanie istoty wspólności interesów członków zespołu, zwiększania roli zebrań członków zespołu, dbałości o poziom zawodowy świadczonych usług, podnoszenia jakości organizacji pracy zespołów, wprowadzenia równomiernego podziału spraw itp.

Prezydium NRA pozostawało w stałym kontakcie z radami adwokackimi przez doraźne wizytacje zespołów adwokackich oraz przez udział w zebraniach kierowników zespołów. Działalność w zakresie zespołów znalazła również wyraz w stałej pracy komisji NRA w sprawie pracy zawodowej i działalności zespołów (komisja ta opracowała szereg wniosków i projektów) oraz w kontynuowaniu akcji budowy i renowacji lokali zespołowych.

Adwokatura uznała pracę w zespołach adwokackich za wyższą i zarazem za jedyną formę wykonywania zawodu. W kancelariach indywidualnych w r. 1969 wykonywało zawód na terenie kraju tylko 11 adwokatów.

Przechodząc do szczegółów istotnych w pracy zespołów, należy zwrócić uwagę zwłaszcza na trzy kwestie: na osobę kierownika, organizację i lokale.

a. Kierownik zespołu

W związku z upływem kadencji kierowników zespołów Prezydium NRA uchwałą z dnia 3.VIII.1967 r. określiło zadania akcji sprawozdawczo-wyborczej w zespołach adwokackich. Akcja ta, w której wzięli udział wszyscy członkowie Prezydium NRA, przeprowadzona została z dużym rozmachem. W wyniku jej powołano kierowników w 396 zespołach (33,8% tych zespołów uzyskało nowych kierowników).

Przynależność partyjna nowych kierowników przedstawia się następująco:

PZPR	SD	ZSL	bezpart.
87	44	18	247

Do tych liczb dodać należy dane dotyczące zespołów, w których nie przeprowadzono wyborów (nie upłynęła kadencja):

17	5	4	48
----	---	---	----

Łącznie więc 175 kierowników jest zorganizowanych w Partii i w stronnictwach politycznych, a 295 jest bezpartyjnych. Procent zorganizowanych wynosi 26 (w poprzedniej kadencji 21).

Obniżył się też średni wiek kierowników zespołów. Najniższy notowany jest w Szczecinie (45 lat), najwyższy zaś — w Gdańsku (58 lat).

b. Organizacja

Według danych na dzień 30.VI.1969 r. istniały 463 zespoły, a wśród nich było zespołów o liczbie adwokatów:

do 3 łącznie	4—5	6—10	11—15	16—20	przeszło 20	razem
81	113	140	75	47	7	463

Do tej liczby należy jeszcze dodać 16 dyżurnych punktów pomocy prawnej.

Koszty administracyjne wyniosły w r. 1969 od 37,3% w Izbie koszańskiej do 30% w Izbie białostockiej. Przeciętne koszty w skali krajowej wyniosły 32,9%. Jeżeli do tego dodać obciążenia podatkowe (podatek od wynagrodzeń), które wynoszą przeciętnie 13,6%, to okaże się, że adwokat otrzymuje tylko 53,3% wypracowanego przez siebie obrotu, a w wielu zespołach nawet poniżej 50%.

Analiza wydatków dała podstawę do przyjęcia, że adwokat korzystał z minimalnej pomocy w zespole, jeśli chodzi o wykonywanie czynności zawodowych w sądach. Dlatego Prezydium NRA dokonało zmiany regu-

laminu rachunkowości, wprowadzając do niego przepis 34-a, który zezwala na pobieranie przez zespoły ryczałtu w wysokości od 20 do 40 zł od sprawy z tym założeniem, że kwoty te mają być wydane na środki ułatwiające adwokatowi pracę zawodową (druki, znaczki, zaangażowani pracownicy do wykonywania w sądzie czynności technicznych itd.).

c. Lokale

W tej dziedzinie samorząd zrobił bardzo dużo, jednakże sytuacja jest nadal niezadowolająca i wymaga dalszej interwencji.

W zakresie danych określających stan techniczny lokali —

stan dobry ma 185 lokali
 stan średni ma 159 „
 stan zły ma 124 „

Podobnie przedstawia się sprawa, jeśli chodzi o wyposażenie lokali w meble. Tu

stan dobry ma 159 lokali
 stan średni ma 189 „
 stan zły ma 120 „

W latach 1964—1969 Naczelna Rada Adwokacka zainwestowała następujące kwoty:

Rok	inwestycje i remonty	maszyny	meble
1964	4.966.059.— zł	—	—
1965	5.026.371.— „	—	—
1966	4.976.202.— „	1.473.750.— zł	1.200.000.— zł
1967	5.063.155.— „	568.200.— „	2.497.000.— „
1968	4.503.199.— „	267.800.— „	3.500.000.— „
1969	2.483.675.— „	—	1.200.000.— „

Zagadnienie poprawy warunków lokalowych zespołów jest jednym z najważniejszych. Przeszkodami w prowadzeniu tej akcji są z jednej strony braki w zakresie posiadania funduszy (korzysta się z nadwyżek CFSAA), a z drugiej — trudności w uzyskiwaniu lokalizacji. Spółdzielnie mieszkaniowe z reguły załatwiają wnioski o lokalizację odmownie. Dobrą zapowiedzią jest tu zgoda Ministerstwa Sprawiedliwości na budowę lokali zespołowych w nowo wznoszonych gmachach sądowych.

d. Nadzór nad działalnością zespołów

W zakresie nadzoru nad działalnością zespołów NRA zaleciła radom adwokackim systematyczną kontrolą pracy kierowników zespołów, w szczególności co do realizacji prawidłowego podziału pracy, przestrzegania prawidłowości wpłat na konto 34, rozliczania substytucji i naliczania za „urzędówki”, systematycznego realizowania doskonalenia zawodowego adwokatów i aplikantów adwokackich. Zalecono też zwiększenie uwagi w sprawie prawidłowego wykonywania czynności wizytacyjnych w zespołach oraz wprowadzenie systematycznej kontroli finansowej przez fachowych rewidentów.

B. Sprawy kadrowe adwokatury

Problematyka kadrowa adwokatury była przedmiotem szczególnego zainteresowania Prezydium i NRA w okresie całej kadencji. Przejawiało się to przy rozpatrywaniu odwołań o zmianę siedziby, o zastosowanie art. 78 ust. 1 i art. 80 ust. 1 i 2 ustawy o u.a. oraz znajdowało wyraz w uchwałach Prezydium NRA i w uchwałach NRA, regulujących zagadnienie doboru aplikantów adwokackich, rozmieszczenia adwokatów i wyznaczania siedzib, a także ustalania zasad polityki kadrowej. Wszystkie te decyzje i uchwały miały na celu poprawę składu osobowego adwokatury pod względem poziomu zawodowego, etycznego i politycznego.

Rozpisana w roku 1969 ankieta osobowa poddana została szczegółowej analizie, którą przekazano potem radom adwokackim do odpowiedniego wykorzystania. Całość tych materiałów Naczelna Rada Adwokacka omówiła na posiedzeniu w dniach 15 i 16 listopada 1969 r., zobowiązując Prezydium NRA do uchwalenia zasad polityki kadrowej. W dniu 4.XII. 1969 r. Prezydium NRA podjęło stosowną uchwałę, która obok wielu kwestii z zakresu wpisów i rozmieszczenia uregulowała sprawę przechodzenia adwokatów na emerytury i renty po ukończeniu 70 roku życia. Uchwała ta ma już dziś poważne efekty w zakresie zmniejszenia liczby adwokatów w zespołach, zwłaszcza w przeludnionych miastach wojewódzkich. Należy oczekiwać, że umożliwi to zwiększenie dopływu do zespołów młodych adwokatów, którzy po ukończeniu aplikacji przeszli do pracy w charakterze radców prawnych z braku miejsc w zespołach.

W okresie sprawozdawczym zmniejszyła się liczba pełnozatrudnionych członków w zespołach z 3 977 do 3 782 osób, przy czym liczba częściowo zatrudnionych zwiększyła się ze 172 osób w r. 1967 do 238 w r. 1970.

C. Doskonalenie zawodowe adwokatów

Podnoszenie poziomu zawodowego adwokatów było przedmiotem szczególnej uwagi Prezydium NRA. Uwaga ta wyrażała się zarówno w formie oddziaływania na działalność rad adwokackich w tym względzie, jak i w bezpośrednim organizowaniu centralnych sympozjów. Centralnych sympozjów było 4. Pierwsze poświęcone było problematyce prawa cywilnego (w szczególności postępowania cywilnorewizyjnego), drugie — postępowaniu karnorewizyjnemu oraz założeniom nowej kodyfikacji prawa karnego, trzecie — problematyce nowego prawa karnoprocesowego i czwarte — nowemu prawu karnemu materialnemu i wykonawczemu.

We wszystkich tych sympozjach uwzględniona została problematyka polityczna przedstawiana przez najwybitniejszych specjalistów. Sympozja pozwalały lepiej zrozumieć nowe kodyfikacje i przyswoić sobie ich treść i dzięki temu izby adwokackie uzyskały lepiej przygotowaną kadre wykładowców. Sympozja więc spełniły ten doraźny, wynikający z nowych kodyfikacji cel, jaki im został postawiony, natomiast w przyszłości, jeżeli w ogóle centralne sympozja będą jeszcze wchodziły w grę, musiałyby one mieć zupełnie inny charakter specjalistyczny.

Stan i poziom działalności szkoleniowej izb adwokackich analizowany był przez Prezydium NRA za pomocą ankiety skierowanej do rad adwokackich, a to w celu lepszego zorientowania się, czy opracowano

kadencyjny plan doskonalenia zawodowego, a także przez zorganizowanie 2 narad członków rad adwokackich, odpowiedzialnych za doskonalenie zawodowe. W uchwale z dnia 5.XII.1968 r. Prezydium NRA wskazało kierunki doskonalenia zawodowego na r. 1969. Akcja szkoleniowa prowadzona jest przez izby na podstawie kadencyjnych programów szkoleniowych, które są dostosowane do potrzeb wynikających zarówno z wprowadzenia nowych kodyfikacji, jak i do niedostatków stwierdzonych w toku wizytacji. Stwierdzić można, że doskonalenie zawodowe ma charakter trwały i systematyczny.

Zachodzi potrzeba sięgnięcia do nowych form, które by przyspieszyły rozwój sytuacji w tym zakresie. Taką formą wydaje się być specjalizacja zawodowa. Sprawa ta jest zagadnieniem palącym. Wymaga jednak bardzo uważnego przemyślenia.

W celu ułatwienia szkolenia aplikantów adwokackich, a w pewnym zakresie także samokształcenia adwokatów, Prezydium NRA podjęło akcję wydawania broszur szkoleniowych. Plan wydawniczy przewidywał wydanie do końca kadencji 8 broszur, zrealizowano jednak tylko 4 ze względu na brak papieru oraz trudności subiektywne umówionych autorów. Pozostałe broszury zostaną wydane w terminie późniejszym.

D. Aplikanci

Jeśli chodzi o stan liczbowy aplikantów adwokackich, to faktycznie obsada jest niższa od ustalonej liczby etatów. W mniejszych izbach przez kilka lat brak było zgłoszeń kandydatów na aplikację. W chwili obecnej ten „kryzys kadrowy” został przewyciężony. W czterech izbach obserwuje się nadmierną feminizację, gdyż liczba aplikantek przewyższa tam liczbę aplikantów. Ogólnie biorąc jest w kraju 43% aplikantek.

Szkolenie aplikantów odbywa się na podstawie regulaminu aplikacji adwokackiej oraz kształcenia i egzaminu aplikantów adwokackich. We wszystkich izbach zorganizowane jest cotygodniowe szkolenie. Program obejmuje 600 godzin zajęć szkoleniowych. W latach 1967, 1968 i 1969 część szkolenia przejęła NRA, organizując centralne sympozja poświęcone technice przemówień sądowych. Sympozja te kończyły się konkursami krasomówczymi.

Budzi zastrzeżenia kwestia wyznaczania przez kierowników zespołów tzw. patronów, zbyt często bowiem o przydzieleniu do adwokata decyduje jego obrót.

Z zestawień wskazujących, gdzie znalazły zatrudnienie osoby, które złożyły w latach 1964—1969 egzamin adwokacki, wynika, że tylko 65% tych osób zostało w zawodzie. A przecież wykształcenie adwokata kosztuje samorząd około 100 000 zł.

W uchwale z dnia 4.XII.1969 r. Prezydium NRA postanowiło, żeby przy przyjmowaniu na aplikację adwokacką brać pod uwagę kwalifikacje zawodowe kandydata, jego zaangażowanie społeczno-polityczne, pochodzenie społeczne i wiek kandydata oraz realne możliwości wykonywania go po egzaminie zgodnie z potrzebami w zakresie rozmieszczenia.

E. Działalność wizytacyjna

Ustawa o ustroju adwokatury powierzyła kontrolę z ramienia organów samorządu adwokackiego nad wykonywaniem przez zespoły adwokackie przepisów o adwokaturze Centralnemu Zespołowi Wizytatorów i zespołom wizytatorów przy radach adwokackich. Działalność w tym zakresie była w centrum uwagi NRA.

Gdy w poprzedniej kadencji podstawowym założeniem było ogólne badanie stanu organizacyjnego zespołów adwokackich, to w ubiegłej kadencji szczególną uwagę zwrócono na kontrolę pracy zawodowej oraz doskonalenie zawodowe. Ponadto Prezydium NRA uchwałą z dnia 30.I. 1969 r. zaleciło radom adwokackim zorganizowanie kontroli finansowej zespołów przez odpowiednio przygotowanych pracowników księgowych. Położono też nacisk na bezwzględne egzekwowanie — w toku kolejnych wizytacji — zaleceń powizytacyjnych.

Działalność wizytacyjna była analizowana przez rady adwokackie, a odpisy protokołów wizytacyjnych są nadsyłane do Centralnego Zespołu Wizytatorów, który je ocenia i w miarę potrzeby ingeruje. Według oceny tegoż Zespołu i większości wojewódzkich zespołów wizytatorów, jeszcze w niedostatecznym stopniu są wykonywane obowiązki nadzoru nad pracą członków zespołów adwokackich przez kierowników i zebrania zespołów.

W wypadkach uporczywości niedociągnięć lub ich rażącego charakteru rady adwokackie zmuszone były stosować sankcje w postaci rozwiązywania zespołów, odwoływania kierowników, wykluczania lub przenoszenia członków zespołów bądź wreszcie wszczynania postępowania dyscyplinarnego.

W okresie kadencji rozwiązano 10 zespołów adwokackich, zmieniono 14 kierowników zespołów, skreślono z listy adwokatów bądź z listy członków zespołów 10 adwokatów, wszczęto postępowanie dyscyplinarne w 42 wypadkach.

F. Sytuacja finansowa

Wpływ ze spraw i rozliczenia w zespołach adwokackich

I. Stan liczbowy	1967	1968	1969
1. liczba zespołów	473	469	464
2. adwokaci			
a) pełnozatrudnieni	3977	3908	3782
b) niepełnozatrudnieni	195	196	226
II. Rozliczenia gotówkowe			
1. wpływ ze spraw	381.351.880.—	381.922.049.—	368.100.465.—
2. koszty adwokackie	33,5%	33,1%	33,1%
3. wynagrodzenia			
a) do wypłaty (netto)	208.871.821.—	217.810.569.—	208.722.675.—
b) przeciętne na adwokata	4.376.—	4.644.—	4.599.—

Najniższe zarobki przeciętne zaobserwowano w Izbie warszawskiej i koszalińskiej.

III. Wpływ spraw

1. z wyboru	456.584	407.719	372.091
2. z urzędu	44.712	45.230	42.133
3. przeciętny na adwokata	109	99	92
4. Przeciętne wynagro- dzenie za 1 sprawę	835	936	988

Z zestawienia powyższego wynikają następujące wnioski:

- zarówno liczba zespołów, jak i liczba adwokatów zespołonych zmniejsza się z każdym rokiem,
- wpływy za sprawy są mniej więcej takie same — z wyjątkiem tylko 1969 r., w którym wpływy zmniejszyły się w stosunku do roku poprzedniego o 4%,
- koszty administracyjne utrzymują się na tym samym poziomie,
- przeciętne wynagrodzenie netto wykazuje pewnąwyżkę z roku na rok. Zmniejszenie się o 82 zł miesięcznie w 1969 r. jest wynikiem zastosowania amnestii, nie może więc ono zaciemniać całości obrazu,
- w sposób wyraźny zmniejsza się liczba spraw z wyboru,
- liczba spraw z urzędu wykazuje pewną stałość i waha się przeciętnie w granicach około 11%,
- zmniejsza się liczba spraw przyjmowanych przez 1 adwokata, natomiast zwiększa przeciętne wynagrodzenie za 1 sprawę.

Nadwyżki finansowe CFSAA

W okresie sprawozdawczym wykorzystywanie nadwyżek finansowych Centralnego Funduszu Szkolenia Aplikantów Adwokackich następowało na podstawie corocznych preliminarzy budżetowych. Przy ich wykonywaniu Prezydium NRA dokonywało rozdziału dotacji na poszczególne izby adwokackie. Dotacje te wykorzystano w sposób następujący: na poprawienie sytuacji lokalowej zespołów i rad adwokackich przeznaczono 12.586.014.— zł, na urządzenie wewnątrz zespołów — 7.197.000.— zł, na zakup maszyn do pisania dla zespołów adwokackich 874.000.— zł, na pomoc materialną dla adwokatów w celu uzyskania mieszkań — 1.250.000.— zł, na nagrody dla kierowników zespołów — 970.000.— zł, na budownictwo socjalne — 431.000.— zł. Łącznie więc w latach 1967—1969 wydatkowano na powyższe cele 23.308.614.— zł. Poza tym przekazano na Fundusz Samopomocy Koleżeńskiej przy NRA tytułem dotacji 2.400.000.— zł.

Fundusz Samopomocy Koleżeńskiej przy NRA

Środki na cele FSK tworzone były ze składek adwokatów, z dotacji udzielanych przez NRA z nadwyżek finansowych CFSAA i z wpłat zespołów adwokackich (w razie nadwyżek zarobków ponad sumę 10.000.— zł miesięcznie).

Świadczenia wypłacane uczestnikom Funduszu wynosiły: a) dla adwokatów zatrudnionych w zespołach w ograniczonym zakresie (zarobki

do 750 zł miesięcznie) w takiej wysokości, żeby zapomoga z Funduszu łącznie z rentą ZUS-u wynosiła 1.500.— zł mies., b) dla adwokatów niezespólnych do takiej wysokości, żeby zapomoga i renta (emerytura) wynosiła łącznie w czasie od 1.VI.1967 r. do 31.XII.1967 r. — 2.000.— zł, w 1968 r. — 2.200.— zł i w 1969 r. 2.300.— zł miesięcznie.

Obroty Funduszu Samopomocy Koleżeńkiej w okresie sprawozdawczym przedstawiały się następująco: wpływy w r. 1967 — 3.851.601,88 zł, w r. 1968 — 4.380.623,57 zł i w 1969 r. — 4.495.455,05 zł, wydatki zaś odpowiednio: 3.441.631,55 zł, 4.216.547,50 zł i 4.538.445,55 zł. Niedobór z r. 1969 w wysokości 42.990,50 zł został pokryty z oszczędności w wydatkach NRA.

G. Sanatoria

Adwokatura dysponuje łącznie 150 skierowaniami sanatoryjnymi rocznie, co stanowi około 3% ogólnej liczby adwokatów. Komisja sanatoryjna przydzieliła 454 skierowania, w tym 74 członkom rodzin adwokatów.

H. Działalność rzecznika dyscyplinarnego NRA

W okresie sprawozdawczym do rzecznika dyscyplinarnego NRA wpłynęło 81 skarg przeciwko członkom organów samorządu adwokackiego, z czego wniesiono aktów oskarżenia 11, umorzono dochodzenie w 26 sprawach, zaniechano dochodzeń w 24 sprawach, skierowano do dziekanów celem wymierzenia kary 14 spraw.

Analiza dochodzeń dyscyplinarnych w radach adwokackich wykazuje stały spadek liczby spraw. W zakresie szybkości dochodzeń dyscyplinarnych nastąpiło dalsze usprawnienie. Dziekani wydali ogółem 194 orzeczenia w trybie art. 98 u. o u.a.

W okresie sprawozdawczym uprawnione organy wniosły 93 rewizje nadzwyczajne od prawomocnych orzeczeń wojewódzkich komisji dyscyplinarnych i Wyższej Komisji Dyscyplinarnej, z czego: Prezydium NRA — 43, Minister Sprawiedliwości — 46, Prokurator Generalny — 2.

W toku badań prawidłowości wydanych orzeczeń dyscyplinarnych rzecznik dyscyplinarny NRA i jego zastępcy dokonali analizy akt w 321 sprawach.

Dokonano 33 wizytacji pracy rzeczników dyscyplinarnych przy radach adwokackich, zorganizowano 2 ogólnokrajowe narady rzeczników dyscyplinarnych i prezesów wojewódzkich komisji dyscyplinarnych oraz 3 narady z rzecznikami dyscyplinarnymi niektórych rad adwokackich w celu podniesienia poziomu pracy rzeczników i ujednoczenia zasad postępowania.

I. Komisja do spraw radców prawnych

W okresie sprawozdawczym Komisja zajmowała się opracowaniem memoriału w sprawie możliwości zatrudnienia adwokata-emeryta (rencisty) na stanowisku radcy prawnego w wymiarze pół etatu (Komitet Pracy i Płac nie wyraził zgody na takie załatwienie sprawy), złożeniem uwag do projektu Zbioru zasad etyki adwokackiej i godności zawodu,

opracowaniem projektów zmian do ustawy o ustroju adwokatury dotyczących stanowiska adwokata-radcy prawnego oraz wstępnym omówieniem wniosków co do zmiany treści uchwały nr 533 Rady Ministrów w sprawie obsługi prawnej przedsiębiorstw państwowych, zjednoczeń i banków państwowych.

J. Komisja pracy społecznej

Zadaniem, jakie postawiła sobie Komisja pracy społecznej, było przyczynienie się do integracji środowiska adwokackiego ze społeczeństwem i integracji wewnątrzśrodowiskowej, powiększenie dorobku adwokatury w osiągnięciach społecznych oraz podniesienie świadomości społeczno-politycznej środowiska. Komisja włączyła się do udziału w akcji wyborczej do Sejmu i rad narodowych. Należy tu zaznaczyć, że do rad narodowych weszło 80 adwokatów, a do komisji rad powołano przeszło 76 adwokatów.

Komisja zorganizowała obchód 50 rocznicy Rewolucji Październikowej oraz centralną akademię z okazji 50 rocznicy odzyskania niepodległości. Poza tym komisja inicjowała czyny społeczne, podejmowane następnie przez środowisko adwokackie, bądź propagowała ich podejmowanie. Analizowano też pracę adwokatów na terenie innych organizacji społecznych (ZPP, ZMS, ZMW, ZHP, PKPS, LK, Gł.KB.Zbr.Hit., TPPR). Komisja przygotowała porozumienie z Towarzystwem Przyjaciół Dzieci w zakresie społecznej współpracy adwokatury z tą organizacją oraz porozumienie o współpracy z PTTK.

K. Komisja współpracy z zagranicą

Komisja ta powołana została do życia w celu nawiązania i utrzymania kontaktów z adwokaturami innych krajów, a w szczególności krajów demokracji ludowej. Przez cały okres sprawozdawczy prowadzona była wymiana prasy prawniczej. Utrzymywane były również ożywione kontakty bezpośrednie z adwokaturą innych krajów.

W r. 1967 bawiła w Polsce delegacja adwokatury bułgarskiej, w r. 1968 grupa adwokatów francuskich, przy czym podpisany został przy okazji protokół o współpracy i wymianie doświadczeń zawodowych między obu adwokaturami. W tymże 1968 r. bawiła na Węgrzech delegacja adwokatury polskiej, biorąc udział w sympozjum karnistycznym w Budapeszcie. W końcu 1968 r. przebywała w Paryżu delegacja polska z Prezesem dr. Godlewskim na czele, która wzięła udział w dorocznej konferencji adwokatury paryskiej. W czasie tego pobytu został zorganizowany dzień prawniczy polsko-francuski, poświęcony omówieniu wybranych zagadnień z prawa porównawczego oraz problemom organizacji adwokatury w Polsce. Prezes dr. Godlewski wygłosił odczyt o roli i zadaniach adwokata w Polsce. W czerwcu 1969 r. przebywała na Węgrzech 4-osobowa delegacja adwokatury polskiej, uczestnicząc w uroczystym zebraniu Izby Adwokackiej w Budapeszcie, a we wrześniu 1969 r. złożyła adwokaturze polskiej wizytę delegacja adwokatury Rosyjskiej Federacyjnej Socjalistycznej Republiki Radzieckiej. W r. 1970 przewidziany jest pobyt w Polsce delegacji adwokatury czechosłowackiej.

4. „PALESTRA”

Redagowanie tego czasopisma odbywa się w ramach wytycznych opracowanych przez Prezydium NRA. W okresie sprawozdawczym wydano 36 numerów pisma, w tym 3 numery podwójne. Do 17 numerów dołączono wkładki. Prezydium NRA co roku dokonywało analizy pracy „Palestry”. Dorobek pisma w dyskusji i popularyzacji nowych kodyfikacji karnych jest znaczny. „Palestra” jest pismem naukowym, redagowanym przystępnie, z jednoczesnym uwzględnieniem wymagań praktyki, bez czego obecnie nie może się obyć żaden prawnik poważnie traktujący swoją pracę.

Kolegium Redakcyjne prowadzi politykę poszerzenia kręgu autorów piszących. W okresie sprawozdawczym opublikowano opracowania 82 nowych autorów, w tym 50 adwokatów i aplikantów adwokackich.

Przed przystąpieniem do dyskusji nad sprawozdaniem Prezydium NRA dziekan Pytka zgłosił wniosek, żeby dyskusję przeprowadzić łącznie nad wszystkimi sprawozdaniem.

Wniosek ten został przyjęty, wobec czego przystąpiono do następnego punktu porządku dziennego.

III. Sprawozdanie Wyższej Komisji Dyscyplinarnej

Ze sprawozdania tego, które złożył Prezes WKD adw. Borkowy, wynika, że w ciągu 3 lat kadencji wpłynęły do WKD 333 sprawy, w tym 62 w roku bieżącym. Z roku ubiegłego pozostało 9 spraw. Z tych 71 spraw załatwiono już 69. Odwołań rozpoznano 503, z czego 187 wniesionych przez obwinionych, 175 przez rzecznika dyscyplinarnego, 93 przez prokuratora i 48 przez pokrzywdzonych, łącznie więc 503. Dodać przy tym należy, że w niektórych sprawach są odwołania nie tylko obwinionych, ale także oskarżyciela lub pokrzywdzonego.

Jeśli chodzi o rodzaje orzeczeń i zastosowanie kary, to uniewinniono obwinionych w 59 sprawach, umorzono spraw 10, upomnień wydano 63, nagan 54, wymierzono kary pieniężne w 16 sprawach, orzeczono: zawieszenie w czynnościach zawodowych w 29 sprawach, pozbawienie prawa wykonywania zawodu w 13 i wydalenia z adwokatury w 4 sprawach. Uchylono — do ponownego rozpoznania — orzeczenia w 39 sprawach, utrzymano w mocy orzeczenia I instancji w 128 sprawach, w inny sposób załatwiono 46 spraw. W 13 sprawach orzeczono po 2 kary.

Rewizji nadzwyczajnych od orzeczeń WKD było w okresie sprawozdawczym 37, z tego: Ministra Sprawiedliwości — 20, Prezydium NRA — 16 i Generalnego Prokuratora — 1. Na korzyść obwinionego były 3 rewizje: dwie Ministra Sprawiedliwości i 1 Prezydium NRA; na niekorzyść 34: 18 Ministra Sprawiedliwości, 15 Prezydium NRA i 1 Prokuratora Generalnego. Sąd Najwyższy uwzględnił dotychczas

10 rewizji Ministra (3 nie uwzględnił) i 10 rewizji Prezydium NRA (3 nie uwzględnił) rewizji zaś Prokuratora Generalnego nie uwzględnił.

Najwięcej spotykanymi przewinieniami (ok. 32%) są zaniedbania obowiązków zawodowych, polegające na wadliwości w wykonywaniu zleceń i na niestawianiu na rozprawach. Drugą grupę w kolejności liczebnej stanowią naruszenia dyscypliny korporacyjnej (ok. 30%) dotyczącej obowiązków wobec zespołów i organów samorządowych. Trzecią z kolei grupę tworzą przewinienia polegające na nadużyciu wolności słowa w mowie i piśmie (ok. 28%). Do sporadycznie notowanych przewinień wchodzi naruszenia ustaw karnych (ok. 4%). Co do czasu trwania postępowania dyscyplinarnego, to wojewódzkie komisje dyscyplinarne rozpoznają większość spraw w ciągu 3 miesięcy, a WKD — 2 miesięcy. Troskę budzi natomiast czas uzasadniania zapadłych orzeczeń, gdyż regułą jest przekraczanie 14-dniowego terminu.

Stan orzecznictwa wojewódzkich komisji dyscyplinarnych i WKD w zasadzie nie budzi poważniejszych zastrzeżeń. Do niedociągnięć należy zaliczyć zbyt nisko uwzględnianie przy wymiarze represji dyscyplinarnych poprzedniej karalności obwinionych, zbyt łagodne traktowanie naruszeń obowiązków zawodowych i zasad etyki, błędy w wymiarze kar łącznych i opłat oraz liberalistyczne tendencje przejawiające się w sprawach odwołań od orzeczeń dziekańskich.

IV. Sprawozdanie Komisji Rewizyjnej NRA

Sprawozdanie Komisji Rewizyjnej NRA za okres od 1 lipca 1967 r. do 26 maja 1970 r. złożył przewodniczący Komisji adw. Z. K r o p i w n i c k i.

Posiedzenia Komisji, których było siedem, poświęcone były kontroli finansowej i gospodarczej dotyczącej NRA, „Palestry”, FSK i rozdziału nadwyżek finansowych CFSAA. Komisja nie stwierdziła zasadniczych niewłaściwości lub usterek w księgowaniu i dokumentacji.

Badając wydatki z punktu widzenia celowości, Komisja doszła do wniosku, że przyznane radom adwokackim dotacje z CFSAA na nagrody dla kierowników zespołów adwokackich w wielu wypadkach nie spełniły swego zadania. Nagrody niejednokrotnie były traktowane jako forma zwiększenia uposażenia, a nie jako bodziec do bardziej intensywnego wykonywania obowiązków. Z podobnych względów budzić muszą zastrzeżenie zasady przyznawania przez niektóre rady adwokackie nagród indywidualnych dla aplikantów adwokackich. Sprawa ta wymaga opracowania dokładnych wytycznych.

Komisja Rewizyjna zwróciła też uwagę na zmniejszające się z biegiem lat zasoby nadwyżek finansowych CFSAA.

W konkluzji Komisja stwierdza, że gospodarka Prezydium NRA dysponowanymi funduszami była w całym okresie oszczędna i prowadzona zgodnie z obowiązującymi przepisami oraz uchwalonymi pozycjami preliminarzy budżetowych, w związku z czym wnosi o udzielenie Prezydium NRA absolutorium.

V. Dyskusja nad sprawozdaniami

W dyskusji nad powyższymi trzema sprawozdaniami pierwszy zabrał głos dziekan *D a n i s z e w s k i*. Podkreślił on, że Prezydium NRA wykonało wielką pracę. W okresie kadencji mieliśmy dobrą współpracę z kierownictwem Ministerstwa i z czynnikami politycznymi. Rozwiązano wiele ważnych zagadnień, m.in. utworzone zostało konto 34-a, poprawiła się też sytuacja lokalowa zespołów. Pozostaje do rozstrzygnięcia problem obniżenia podatku obrotowego. Gdyby to nastąpiło, to wpływy z tego podatku mogłyby być przeznaczone na inwestycje. Inny problem — to sprawa podwyższenia pewnych wynagrodzeń dla stale urzędujących członków organów samorządu adwokackiego, którzy nie mają należytej rekompensaty za swój trud i czas.

Następnie przemówił Minister *Z a w a d z k i*, który powiedział m.in., co następuje:

„Ponieważ nie mogę być do końca dzisiejszego ostatniego w tej kadencji posiedzenia NRA, chciałbym zabrać głos obecnie, aby podzielić się pewnymi uwagami dość ważnymi w chwili, gdy jedna kadencja kończy się, a druga się zaczyna. Najpierw chcę mówić o kończącej się kadencji.

Mnie jest zreczniej niż Wam powiedzieć, jako stojącemu z boku, że ustępująca Naczelna Rada Adwokacka dobrze się zastrzyżyla adwokaturze i że spełniła trudne i odpowiedzialne zadania z bardzo dużym zaangażowaniem, z bardzo dużym poświęceniem i bardzo wielkim nakładem sił i środków, nawet kosztem swego zdrowia i czasu, oraz z rezygnacją z życia osobistego. Dotyczy to pracy Prezydium NRA i większości rad adwokackich, zwłaszcza dziekanów. Jeżeli dziś mamy już za sobą duży etap pozytywnej pracy, to stało się to dzięki dużemu zaangażowaniu NRA oraz dzięki temu, że naczelne organa adwokatury w swej służbie dla adwokatury nie uchylały się od rozstrzygnięcia trudnych zagadnień, czuły się odpowiedzialne za swoje funkcje i dawały przykład, jak należy kierować adwokaturą dla jej korzyści. Wyrażam tu pogląd kierownictwa Ministerstwa Sprawiedliwości, które oceniło wyniki wyborów do wojewódzkich władz adwokackich i przebieg całej akcji wyborczej bardzo pozytywnie. A stało się tak nie tylko dlatego, że dobrze się przygotowano do wyborów, ale również dlatego, że samorząd przez 3 lata dobrze zapracował na kredyt zaufania.

Cieszymy się, gdy działacze dużych izb uzyskiwali prawie 100% głosów wyborców, co świadczy o rosnącym autorytecie samorządu adwokackiego, rad adwokackich i NRA. Widzieliśmy dużą operatywność wszystkich członków Prezydium NRA i kierownictwa naczelnych organów adwokatury, którzy włączali się w akcję wyborczą, oraz jednolitą postawę tych przedstawicieli samorządu, daleko odbiegającą od tego, co było zwłaszcza w pierwszych latach reformy, kiedy jedni ciągnęli w prawo, a inni w lewo. Jeżeli teraz jest jednolitość poglądów, to dowód, że słuszną obrano drogę. Bardzo trafnie podkreślił Wiceprezes Krzemiński, że taki przebieg akcji wyborczej świadczy o wielkim etapie, jaki przebył nie tylko samorząd, ale i cała adwokatura. Że była walka wyborcza, to dobrze, bo świadczy to o tym, że wybory były wolne, że decydowali wyborcy. Jeżeli

udało się zastąpić dobrych lepszymi, to uważam, że dobrze się stało. Nie należy walki unikać. Jest dużym osiągnięciem, że dziś adwokatura nie potrzebuje ukrywać tego, iż w toku akcji wyborczej ujawniły się tendencje polityczne, z którymi podejmuje się walkę, która znalazła wyraz w głosowaniu. Trzeba było powiedzieć przeciwnikom, że my się walki nie boimy, a jeżeli chcecie wysunąć inne kandydatury, to macie prawo. Walka wyborcza wykazała, że siły odśrodkowe nie mają kredytu zaufania. Z tego rodzaju wyników walki należy się cieszyć. Do głosu doszły w sposób decydujący siły postępu zgodnie z tą drogą, którą kroczy nasz kraj.

To jest jedna sprawa. A teraz chciałbym w imieniu kierownictwa Ministerstwa Sprawiedliwości podziękować członkom Prezydium NRA i wszystkim dziekanom za dobrą pracę. Jeżeli w tej sali były nawet czasem pewne różnice poglądów, to przecież dyskusja polega właśnie na przedstawianiu swego stanowiska. Poza tym dziekani, często przybywając do Warszawy, zjawiali się w Ministerstwie i oświecali swe problemy, wskutek czego jesteśmy lepiej poinformowani i możemy na podstawie lepszej oceny stanu faktycznego podejmować bardziej prawidłowe decyzje

Chciałbym też podziękować Prezydium NRA i członkom NRA za wysuwanie szeregu problemów. W ciągu ostatniej kadencji nie było chyba ani jednego istotnego dla adwokatury problemu, którego by samorząd nie badał i nie usiłował rozwiązać. Pewne zagadnienia jeszcze w chwili obecnej nie nadają się do realizacji, ale stawiano je w sposób poważny, licząc się nie tylko z interesem pewnej grupy ludzi, ale i z możliwością ich realizacji. To jest też bardzo duże osiągnięcie. Myślę, że nowo wybrana Naczelna Rada Adwokacka będzie reprezentować głębokie doświadczenie ubiegłego okresu i kierować działalnością samorządu w sposób, który spotkał się już z pozytywną oceną Ministerstwa i Sejmowej Komisji Wymiaru Sprawiedliwości.

Chciałbym raz jeszcze zapewnić, że kierownictwu Ministerstwa zależy na tym, aby adwokatura mogła w należyty sposób spełniać swe odpowiedzialne zadanie jako jeden z pionów wymiaru sprawiedliwości, aby mogła korzystnie się rozwijać. Z tą myślą pragnę złożyć nowym władzom naczelnym i wojewódzkim serdeczne życzenia dalszej owocnej pracy nie tylko dla dobra adwokatury, ale i dla dobra Państwa i wymiaru sprawiedliwości. Chcę zapewnić NRA i wszystkie rady adwokackie, że intencją naszą jest umożliwienie Wam korzystania z szerokich uprawnień, jakie Wam daje ustawa. Wynik wyborów potwierdza, że krocycie po prawidłowej drodze.

Na zakończenie jeszcze dwie sprawy. Pierwsza dotyczy regulaminu wyborczego. Do nowych wyborów mamy jeszcze kilka lat, w ciągu których NRA, opierając się na dotychczasowych doświadczeniach, będzie mogła rozważyć wszystkie postulaty w tej sprawie. Zgadzam się z dziekanem Daniszewskim, że nowy regulamin zdał dobrze egzamin.

Chciałbym też ustosunkować się we własnym imieniu do poruszonej przez dziekana Daniszewskiego potrzeby rozważenia, czy uchwalony przed kilku laty regulamin, który mówi o sposobie wynagradzania stale urzędujących organów adwokatury, jest w chwili obecnej adekwatny. W moim pojęciu nie ma tu żadnego wynagrodzenia, gdyż to, co się wypłaca, nie

stoi w żadnym stosunku do nakładu pracy i czasu. Nie było to również nawet wyrównaniem strat wynikłych z rezygnacji w dużej mierze z prowadzenia spraw. Praca w organach samorządu odbija się niekorzystnie na sytuacji materialnej, choćby ze względu na konieczność udzielania często substytucji w przyjętych sprawach, albo nawet rezygnowania z przyjęcia pewnych spraw. Jeden z dziekanów powiedział mi, że musi zrezygnować z pracy na tym stanowisku ze względu na konieczność zaspokojenia potrzeb rodziny. I już dziekanem nie jest. A był dobrym dziekanem. Trzeba też odróżnić tych członków organów adwokatury, od których wymaga się jak największego zaangażowania i największego poświęcenia, od tych, którzy przez cały czas kadencji niewiele robili poza udziałem w posiedzeniach rady. Jeżeli prezes komisji dyscyplinarnej mówi w sprawozdaniu, że w ostatniej kadencji miał tylko jedną sprawę, to nie jest to powód do otrzymywania wynagrodzenia przez 4 lata. A jeśli chodzi o rzeczników, to zarówno oni, jak i ich zastępcy za prowadzenie jakiejś sprawy otrzymują wynagrodzenie ryczałtowe, a niektórzy prawie nie mają spraw. Są izby, które borykają się z trudnościami finansowymi, i dlatego sprawę wynagrodzeń należy rozważyć kompleksowo. Nie musi to nastąpić dziś. Można powołać komisję, która zbada sprawę i wyjdzie z jakimiś propozycjami.

Za duży wkład pracy i czasu trzeba dać właściwy ekwiwalent. Kładziemy przecież nacisk na to, aby rady adwokackie utrzymywały większy kontakt z terenem, a to też pochłania dużo czasu i wysiłku.

Raz jeszcze na zakończenie chciałbym podziękować wszystkim organom adwokatury i wszystkim współpracującym z nimi adwokatom, jak np. członkom wszelkich komisji przy NRA i radach wojewódzkich, i powiedzieć, że jednak najlepszą pracą społeczną adwokata jest dobra praca zawodowa, a następnie praca w samorządzie adwokackim. Co piąty adwokat jest tu czynnie zaangażowany. Dobrze, iż rady adwokackie powołują różne komisje i aktywizują ludzi do pracy, aby można było spełnić oczekiwania w zakresie usług prawnych zarówno dla ludności, jak i dla jednostek gospodarki uspołecznionej”.

Przemówienie Ministra przyjęte zostało oklaskami, po czym Prezes dr Godlewski zabrał głos oświadczając, iż oklaski zebranych upoważniają go do tego, by w imieniu wszystkich organów samorządu podziękować serdecznie Ministrowi za wyrażone słowa uznania. Jednocześnie chciałbym stwierdzić — mówił dalej Prezes dr Godlewski — że jeżeli tak pozytywnie została skwitowana nasza 3-letnia działalność, to jest to w dużej mierze wynikiem tego, że kierownictwo Ministerstwa dzieliło się z nami swymi uwagami, czasem krytycznymi, ale nie mniej serdecznymi i sprowadzającymi zagadnienie na właściwe tory i kierującymi naszą działalność. W tym wielki jest udział osobisty p. Ministra Zawadzkiego, który przekazywał nam głosy kierownictwa Ministerstwa dla realizacji zadań stojących przed adwokaturą.

W dalszej dyskusji zabrał głos dziekan adw. Czeszejko, który zaznaczył, że dawniej działalność organów samorządu była w pewnym stopniu wynikiem nacisku naporu spraw, charakteryzowała się doraż-

nym rozwiązywaniem problemów, ale potem nastąpił okres polityki kierowanej przez świadomość zadań i środków ich realizacji. I tu tkwi największe osiągnięcie dotychczasowej metody pracy. Jeżeli chcemy działać planowo, to musimy wiedzieć, jak i kiedy chcemy to zrobić.

Sprawę kadr widzimy jako bardzo ważny problem perspektywiczny. Brak własnego spojrzenia na politykę demograficzną w przeszłości doprowadził do sytuacji dalekiej od zadowalającej. Zmienił się również charakter zgromadzeń delegatów. Najprostszymi wydawałyby się zgromadzenia budżetowe, bo nie byłoby na nich innych żywotnych problemów. Obecnie także na cyfry patrzy się z punktu widzenia merytorycznego jako wyraz pewnej polityki. Polityka kadrowa w adwokaturze musi się stać stałym elementem pracy i planu. Dziś też musimy myśleć i o następnej kadencji, i o nowych kadrach działaczy, i o tym, że trzeba je wychowywać.

Kwestia zespołów adwokackich to podstawowe hasło kadencji 1970—1973 r. Trzeba przejść do konkretnych przemian. Wystąpią przy tym oczywiście duże trudności, bo to, co jest dobre dla zespołu 15-osobowego, nie jest dobre dla 3-osobowego. Złem koniecznym są dyżurne punkty pomocy prawnej.

Zebrania zespołów nie są należycie wykorzystane. Środowisko adwokackie nie było dotychczas dostatecznie informowane i dlatego należy położyć nacisk na utrzymywanie bezpośredniej więzi z terenem oraz na konieczność utrzymywania kontaktów z władzami terenowymi, w szczególności zaś z przedstawicielami sądownictwa.

Dziekan *H o l a k* podał, że zespoły Izby katowickiej utrzymują właściwie taki kontakt. Organizowane są często wspólne konferencje na temat różnych zagadnień prawnych.

Dziekan *W a r c h o l i k*, podkreśliwszy, że działalność Prezydium NRA była twórcza i prawidłowa, zaznaczył, że sprawozdanie ma pewne braki polegające na tym, iż przy bardzo ciekawym materiale informacyjnym nie daje ono wniosków dla realizacji programu przyszłych organów. Podane w sprawozdaniu ujęcie zagadnienia modelu samorządu nie odpowiada aktualnym potrzebom. Jeżeli się stawia tezę o konieczności zmiany struktury samorządu, to prosiłoby się o bliższe sprecyzowanie tego.

Jeśli chodzi o krytykę prasową, to była ona adwokaturze pomocna, tylko że inicjatywa do dyskusji ze strony naszych organów była mała. Brak było zaprezentowania naszych poglądów w prasie terenowej. Zamieszczona w sprawozdaniu tabela o liczbie zmienionych lub uchylonych przez Prezydium NRA uchwał rad adwokackich świadczy o tym, że Prezydium w wielu wypadkach przejmuje decyzję na siebie.

Poruszając sprawę doskonalenia zawodowego, mówca zwraca uwagę na to, że adwokatura nie ma dostępu do biuletynów wydawanych do wewnętrznego użytku przez Generalną Prokuraturę i Ministerstwo Sprawiedliwości. A są tam różne regulaminy i instrukcje dotyczące m.in. wykładni przepisów k.p.k.

Wiceprezes *S z u r a* oświadcza, że obecne zainteresowanie sprawami adwokatury — zarówno w środowisku adwokackim, jak i poza nim — dowodzi, iż pozycja adwokatury jako czynnika nie tylko wymiaru spra-

wiedliwości, ale i jako czynnika współdziałającego w sprawach o charakterze politycznym budzi szczególne zainteresowanie. Widać to wyraźnie w Sejmowej Komisji Wymiaru Sprawiedliwości i u władz nadzorczych, jak również w prasie.

Następnie mówca zwrócił uwagę na dwa zagadnienia: na poziom zawodowy i na sprawy etyczno-moralne. Poziom zawodowy, mimo że samorząd w ostatnich latach zrobił w tym kierunku wiele, jest jeszcze dość niski. Istnieje potrzeba dalszego pogłębiania szkolenia i podnoszenia poziomu zawodowego. Podjęte były próby kontroli tego poziomu przez wizytacje. Trzeba też zastanowić się nad tym, czy szkolenie aplikantów adwokackich jest na odpowiednio wysokim poziomie, a przecież dążyć trzeba, żeby przyszłe kadry były jak najlepsze. Trzeba wysuwać bardzo wysokie kryteria w czasie szkolenia i w czasie egzaminów.

Druga sprawa to poziom etyczno-moralny. Samorząd musi sam interweniować w tej sprawie i rozpocząć pracę nad akcją profilaktyczną, aby w sposób skuteczny zapobiegać niewłaściwemu postępowaniu i kierować na właściwą drogę tych, którzy są na krawędzi złego postępowania.

Dziekan Albrecht zaznaczył, że sprawozdanie Prezydium NRA jest dokumentem zawierającym wiele informacji i obejmującym cały szereg zagadnień. Zasługuje ono na pełne uznanie ze strony członków NRA. W odpowiedzi na zarzuty dziekana Warcholika mówca oświadcza, że model pracy samorządu traktuje się zbyt doktrynalnie, a jeśli chodzi o program na przyszłość, to wypływa on z wniosków zawartych w sprawozdaniu. Na ustępujących organach samorządu nie ciąży obowiązek programowania na przyszłość.

Mówca ma zastrzeżenia do sympozjów uważając, że środki wydane na sympozja oraz praca włożona w to — w najlepszej zresztą wierze — nie są adekwatne do wyników. Bardziej ekonomiczne byłoby pozostawienie organizowania zebrzań poszczególnym radom adwokackim.

Dziekan Bielicki również uważa, że dopiero przyszła NRA zajmie się programem swej działalności. Jeśli chodzi o model samorządu, to obecnie możemy mówić tylko o modelu nie wymagającym zmian ustawowych, a inne ujęcia wysunąć jako sprawę *de lege ferenda*. Trzeba wyraźnie narzucić zespołom adwokackim i całemu samorządowi stwierdzenie, że zespół jest podstawową komórką samorządu. Zasadniczą rzeczą jest kwestia szkolenia socjalistycznego. Zespół powinien wyzwać aktywność swych członków zarówno w pracy społecznej, jak i zawodowej. I jedna, i druga praca powinna być rozdzielana między wszystkich członków zespołu.

Dziekan Maciejewski podkreśla, że w kończącej się kadencji rozpoczęto sprawę kadr i polityki zespołów. Są to pierwsze kroki w sprawach, które nas czekają w następnej kadencji. W kwestii kierowania na KIZ Rada Adwokacka w Poznaniu podjęła ostatnio uchwałę, w myśl której zebranie zespołu — stosownie do art. 25 u. o u.a. — ma wydać opinię, czy adwokat zaliczony przez KIZ do III grupy inwalidów może nadal pracować i w jakim rozmiarze. Rada Adwokacka będzie

analizowała opinię zespołu (łącznie z obrotami danego adwokata) z udziałem kierownika zespołu.

Plan pracy rad adwokackich powinien być przedstawiany zgromadzeniu delegatów i co roku rady muszą się rozliczyć z wykonania planu. Spowoduje to, że rady będą musiały prowadzić kontrolę swej pracy, a z drugiej strony ogół adwokatów będzie wiedział, co robi rada.

Co się tyczy krytyki prasowej, to byłoby dobrze, żeby artykuły oceniające działalność organów samorządu ukazywały się permanentnie, i to nie tylko w prasie centralnej, ale i w terenowej.

Raz jeszcze zabrał głos dziekan Czeszejko, polemizując z zarzutami i twierdzeniami dziekana Warcholika i wyjaśniając poruszone przez niego sprawy.

Następny mówca dziekan Rogoź zwraca uwagę na problem adwokatów-radców prawnych, którzy stanowią 1/3 ogółu adwokatów. Wiąż z nimi jest niedostateczna. Doskonaleniem zawodowym trzeba objąć również radców prawnych.

Dziekan Świątek poruszył sprawę kadr, zwłaszcza jeśli chodzi o przechodzenie do adwokatury z innych pionów. Należy załatwić sprawę wydawania radom adwokackim akt osobowych prokuratorów ubiegających się o wpis na listę adwokatów. Prokuratura dotychczas odmawia wydawania tych akt.

Prezes dr Godlewski podsumowując dyskusję, podkreślił, że była ona wyjątkowo ożywiona i wysunęła szereg nowych kwestii.

Co do uwagi dziekana Warcholika, że w sprawozdaniu nie ma wniosków dla przyszłych organów adwokatury, to trzeba zaznaczyć, że było już wiele uchwał zawierających zadania dla organów samorządu, wystarczy więc odwołanie się do tych uchwał.

Zagadnienie modelu. Spór o model jest trochę akademicki. Budujemy model narodu socjalistycznego od 1945 r. Stale jednocześnie pogłębiały model samorządu adwokackiego.

Był zarzut, że zaniedbaliśmy akcję prasową. Chcieliśmy toczyć dyskusję na łamach naszej „Palestry”, ale nadesłano nam materiał fałszywie informujący. Wyraziliśmy zgodę na umieszczenie artykułu Milewskiego, ale gdy zwróciliśmy się do niego o skrócenie artykułu, okazało się, że artykuł jego był już składany gdzie indziej. Gdy artykuł ten ukazał się — mówił dalej Prezes dr Godlewski — ustaliliśmy, że są w nim twierdzenia nieprawdziwe. Nie chcieliśmy prowadzić dyskusji na podstawie fałszywych danych. A później nie odpowiadaliśmy — za co biorę na siebie odpowiedzialność — bo wypowiedzi prasowe były często obraźliwe w stosunku do całości adwokatury i do poszczególnych działaczy adwokatury. Uważałem, że byłoby z ujmą dla nas odpowiadać na takie niedopuszczalne i krzywdzące artykuły.

Dyskusja o adwokaturze toczyła się na różnych frontach: na zebraniach partyjnych i na zgromadzeniach delegatów. Był też szereg artykułów z obiektywnymi danymi. Nie było takiej kwestii doniosłej dla

adwokatury, która by nie była już rozważana przez samorząd lub nie była podniesiona przez nas w memoriałach do Ministerstwa i we wnioskach do Sejmowej Komisji Wymiaru Sprawiedliwości.

Przyszła Naczelna Rada Adwokacka będzie musiała wrócić do tej sprawy, ale nie do dyskusji z X czy Y, lecz do problemów.

Padł tu zarzut, że Prezydium NRA przy odwołaniach zmienia uchwały rad adwokackich. Większość decyzji merytorycznych Prezydium podejmowało dlatego, że rady, rozpoznając sprawę po raz drugi czy trzeci, nadal zajmowały niesłuszne stanowisko. Na przykład w Radzie Wrocławskiej jedna sprawa ciągnie się już 5 lat, bo Rada podejmowała nieprawidłowe decyzje i Prezydium musiało wreszcie podjąć uchwałę merytoryczną. Prezydium nie miało w ogóle tendencji do merytorycznego wkraczania w sprawy, ale były obiektywne warunki zmuszające do rozstrzygnięć merytorycznych.

W związku z oświadczeniem, że po egzaminach adwokackich pozostaje w zawodzie tylko 65% egzaminowanych, należy stwierdzić, że podane w sprawozdaniu liczby obejmują okres 6-letni i że obecnie procent ten się obniżył. Rady adwokackie realizują uchwały NRA i Prezydium co do kryteriów wpisu na listę adwokatów (m.in. jednym z ważniejszych kryteriów jest możliwość wykorzystania adwokata w miejscowości, do której zostanie wpisany).

Prezydium NRA zajmie się sprawą biuletynów i komentarzy.

Co do sympozjów i sprawy powołania centralnego zespołu wykładowców, to trzeba będzie szukać różnych rozwiązań w sprawie doskonalenia zawodowego.

Wątpliwość, czy orzeczenia dziekańskie mają rację bytu, jest wynikiem dotychczasowej nieprawidłowej działalności komisji dyscyplinarnych.

Sprawa zespołów adwokackich to bardzo szerokie zagadnienie. Musi ona być przedmiotem odrębnego posiedzenia plenarnego NRA po opracowaniu problematyki przez specjalną komisję. Będzie to realizowanie socjalistycznego modelu zespołów.

Kwestia radców prawnych musi być przedmiotem zainteresowania NRA. Musimy się czuć odpowiedzialni za nich.

Sprawa wydawania akt personalnych. Została już ona załatwiona w Ministerstwie Sprawiedliwości, ale jeszcze nie w Prokuraturze Generalnej. Wierzmy, że i tam będzie ona rozstrzygnięta dla wspólnego dobra wymiaru sprawiedliwości.

Tyle co do dyskusji, a teraz wnioski. Był wniosek o powołanie komisji do opracowania nowego regulaminu wynagrodzeń stale urzędujących członków organów samorządu. Proponuję wniosek ten pozostawić do załatwienia Prezydium NRA zgodnie z wnioskiem adw. Czeszejki.

Drugi wniosek o wyrażenie uznania i podziękowanie dla kolegów, którzy po wyborach nie biorą już udziału w obradach NRA, został

przyjęty jednogłośnie, przy czym przyszłe Prezydium NRA opracuje ostateczny tekst uchwały.

Wniosek Komisji Rewizyjnej o udzielenie Prezydium NRA absolutorium za I półrocze 1970 r. został przyjęty wszystkimi głosami przy wstrzymaniu się od głosu członków Prezydium.

Wniosek dziekana Albrechta o wyrażenie uznania i podziękowania dla Prezydium NRA został przyjęty jednomyślnie.

VI. W wolnych wnioskach dziekan Ziembka przekazał Prezesowi drowi Godlewskiemu i wszystkim członkom NRA serdeczne pozdrowienia od Prezesa Czeskiej Naczelnej Rady Adwokackiej, wyrażone z okazji 4-dniowego pobytu delegacji adwokatury wrocławskiej w Słowacji. Delegacja przez cały czas swej wizyty była niezwykle serdecznie przyjmowana przez prawnictwo czechosłowackie. Aby umożliwić udział adwokatów czechosłowackich w powitaniu gości polskich, w sądzie w Libercu zawieszono tego dnia rozprawę.

Dziekan Daniszewski zakomunikował, że adwokaci azjatyckich republik radzieckich pragną nawiązać kontakt z adwokatą polską.

Na tym obrady o godz. 18 min. 10 zakończono. Zamykając posiedzenie. Prezes dr Godlewski podziękował dziekanom za wyrażone w uchwale uznanie dla pracy Prezydium NRA.

Sprawozdanie ze zgromadzenia dziekanów odbytego w dniu 7 czerwca 1970 r.

Zgromadzenie, w którym wzięli udział wszyscy dziekani rad adwokackich w liczbie 17, otworzył Prezes Naczelnej Rady Adwokackiej adw. dr Stanisław Godlewski.

Po powitaniu zebranych Prezes dr Godlewski zaznaczył, że jedynym punktem porządku dziennego jest wybór dziewięciu członków NRA. Zaproponował on na przewodniczącego zgromadzenia adw. Stanisława Warcholika, dziekana Rady Adwokackiej w Krakowie, a na sekretarza adw. Czesława Bielickiego, dziekana Rady Adwokackiej w Koszalinie.

Kandydatury te przyjęto jednogłośnie, po czym Prezes dr Godlewski, życząc zebrany owocnych obrad, opuścił zebranie.

Obejmując przewodnictwo zgromadzenia, dziekan Warcholik podziękował za wybór i udzielił głosu przedstawicielowi Komisji Porozumiewawczej Stronnictw Politycznych, dziekanowi Rady Adwokackiej w Warszawie Zdzisławowi Czeszeje, który zgłosił następującą listę kandydatów na członków NRA:

1. adw. **Jerzy Bednarczyk**
2. adw. **Witold Dąbrowski**
3. adw. **Lucjan Głuza**
4. adw. dr **Stanisław Godlewski**
5. adw. dr **Zdzisław Krzemiński**
6. adw. dr **Władysław Pocięj**
7. adw. **Stanisław Podemski**
8. adw. **Tadeusz Sarnowski**
9. adw. **Rudolf Szura**

Przedstawiając powyższą listę, dziekan Czeszejko podał charakterystykę kandydatów, w szczególności ich działalność polityczną, społeczną i zawodową, oraz zaznaczył, że wymienieni wyrazili zgodę na kandydowanie.

Ponieważ innych kandydatur nie zgłoszono, Przewodniczący dziekan Warcholik zarządził tajne głosowanie nad zgłoszoną listą, po czym zaproponował powołanie Komisji Skrutacyjnej w składzie: dziekan Albrecht, dziekan Maciejewski i dziekan Rogoż.

Propozycja ta została przyjęta jednomyślnie.

Na podstawie obliczonych przez Komisję skrutacyjną głosów przewodniczący dziekan Warcholik **stwierdził, że wszyscy wyżej wymienieni wybrani zostali na członków Naczelnej Rady Adwokackiej.**

Wobec wyczerpania porządku dziennego dziekan Warcholik zamknął posiedzenie o godz. 10³⁰, wyznaczając jednocześnie termin pierwszego posiedzenia plenarnego NRA na godz. 10 min. 40 tegoż dnia 7 czerwca 1970 r.

Pierwsze plenarne posiedzenie nowo wybranej Naczelnej Rady Adwokackiej

Dnia 7 czerwca 1970 r. odbyło się pierwsze plenarne posiedzenie nowo wybranej Naczelnej Rady Adwokackiej.

Posiedzenie otworzył o godz. 10 min. 40 dziekan Warcholik jako przewodniczący odbytego tegoż dnia zgromadzenia dziekanów. Powitał on nowo wybranych 9 członków NRA, wszystkich dziekanów oraz przedstawiciela Wydziału Administracyjnego KC PZPR J. Sytego, przedstawiciela KC SD J. Boberskiego i naczelnika Wydziału do Spraw Adwokatury w Ministerstwie Sprawiedliwości sędziego R. Dmowskiego.

Następnie zebrani przyjęli porządek dzienny obejmujący:

1. wybór członków Prezydium NRA
2. wybór członków Komisji Rewizyjnej NRA
3. wybór członków Wyższej Komisji Dyscyplinarnej
4. wolne wnioski.

Po powołaniu — na wniosek przewodniczącego — Komisji Skrutacyjnej w składzie: dziekan Z. Albrecht, dziekan S. Maciejewski i dziekan S. Rogoż, w imieniu Komisji Porozumiewawczej Stronnictw Politycznych dziekan Czeszejko zgłosił następujące kandydatury na **członków Prezydium NRA:**

adw. dra Stanisława Godlewskiego na stanowisko Prezesa NRA,
adw. dra Zdzisława Krzemińskiego i adw. Rudolfa Szurę na wiceprezesów NRA,

adw. Jerzego Bednarczyka na sekretarza NRA,

adw. Witolda Dąbrowskiego na stanowisko skarbnika NRA,

adw. Lucjana Gluzę na rzecznika dyscyplinarnego NRA.

Wobec tego że innych kandydatur nie zgłoszono, przewodniczący zarządził tajne głosowanie kartkami.

Po zebraniu kartek Komisja Skrutacyjna przystąpiła do obliczenia głosów, po czym przewodniczący Komisji dziekan Albrecht odczytał protokół posiedzenia Komisji stwierdzający, że wszyscy zgłoszeni przez Komisję Porozumiewawczą kandydaci wybrani zostali na wskazane wyżej stanowiska.

Dziekan Warcholik złożył nowo wybranemu Prezydium NRA serdeczne gratulacje i życzenia owocnej pracy w kierownictwie adwokaturą polską oraz należytego zrozumienia u czynników współdziałających z samorządem w rozwiązywaniu stojących przed nim zadań, po czym przekazał przewodnictwo obrad Prezesowi drowi S. Godlewskiemu.

Obejmując przewodnictwo, Prezes dr Godlewski w imieniu własnym i nowo wybranego Prezydium NRA serdecznie podziękował za zaufanie wyrażone w wyborach i zapewnił, że Prezydium nie będzie szczędziło sił i zaangażowania, aby odpowiedzialne funkcje i zadania realizować zgodnie z interesem adwokatury i interesem społecznym. Członkowie Prezydium — tak jak w poprzedniej kadencji — również w obecnej dadzą z siebie wszystko, aby jak najlepiej służyć interesom, których realizację dziś im powierzono.

Przechodząc do następnego punktu dziennego, tj. do wyboru członków Komisji Rewizyjnej NRA, Prezes dr Godlewski zaproponował przeprowadzenie jednocześnie wyboru członków Wyższej Komisji Dyscyplinarnej oraz uzupełnienie porządku dziennego nowym punktem, a mianowicie: „Omówienie zadań samorządu w nowej kadencji”.

Propozycje te zostały przyjęte, po czym Prezes dr Godlewski zwrócił się do zebranych o zgłaszanie kandydatur do Komisji Rewizyjnej i do WKD.

W imieniu Komisji Porozumiewawczej dziekan Czeszejko zgłosił następujące kandydatury:

do Komisji Rewizyjnej:

na członków:

- adw. Marię Budzanowską
- adw. Zbigniewa Czerskiego
- adw. Bohdana Falkiewicza
- adw. Pawła Kwoczka
- adw. Zygmunta Skoczka

na zastępców:

adw. Tadeusza Mierzejewskiego
adw. Mariana Siwca

Do Wyższej Komisji Dyscyplinarnej:

adw. Antoniego Borkowego
adw. Antoniego Cengela
adw. Aleksandra Dubrowskiego
adw. Wacława Fijałkowskiego
adw. Witolda Ferfeta
adw. Stanisława Garlickiego
adw. Stefana Gąsiorowskiego
adw. Bolesława Głodka
adw. Stefana Gulczyńskiego
adw. Andrzeja Ignatowskiego
adw. Adama Jagielskiego
adw. Wacława Kozłowskiego
adw. Antoniego Maciejewskiego
adw. Jerzego Makowskiego
adw. Zenona Matłaka
adw. Mirosława Oppeln-Bronikowskiego
adw. Mirosława Olczyka
adw. Bronisława Olszewskiego
adw. Henryka Paluszyńskiego
adw. Franciszka Wentowskiego
adw. Tadeusza Wyrzykowskiego
adw. Tadeusza Weynę
adw. Włodzimierza Wleciała

Ponieważ innych kandydatur nie zgłoszono, Prezes dr Godlewski zwrócił się do Komisji Skrutacyjnej o przeprowadzenie aktu wyborczego.

Po zebraniu głosów i ich obliczeniu przewodniczący Komisji Skrutacyjnej dziekan Albrecht odczytał protokół stwierdzający, że wyżej wymienieni kandydaci na członków i zastępców członków Komisji Rewizyjnej i na członków WKD zostali wybrani — zgodnie z propozycją Komisji Porzucmiewawczej — w skład Komisji Rewizyjnej NRA i Wyższej Komisji Dyscyplinarnej.

W następnym punkcie porządku dziennego Prezes dr Godlewski wygłosił referat na temat zadań samorządu w nowej kadencji.

(Referat ten zamieszczamy w niniejszym numerze „Palestry” na innym miejscu).

W dyskusji nad referatem Prezesa pierwszy zabrał głos dziekan Soroko, który oświadczył, że należałoby przedstawić program działania NRA, aby wiedzieć, co i kiedy ma ona robić. Trzeba też powołać komisję do spraw zespołów adwokackich jako jednolite kierownictwo w tym zakresie. Rozstrzygnięcia wymaga sprawa przechodzenia do adwokatury sędziów i prokuratorów, których wpis na listę adwokatów jest obligatoryjny. Drugą istotną kwestią jest prawidłowe rozmieszczenie adwoka-

tów. Zdaniem mówcy, każdą izbę trzeba traktować jako całość i wyrównywać dysproporcje w ramach izby, przenosząc adwokatów z miejscowości o słabych zarobkach do miejscowości, gdzie zarobki są lepsze.

Dziekan K a e p p e l e uważa, że do problemów, które powinny się znaleźć w centrum uwagi, należy przede wszystkim zagadnienie zespołów, bo tam ogniskuje się cała problematyka adwokatury. Dla osiągnięcia sprawności technicznej zespołu trzeba znaleźć środki bez nadmiernego obciążenia dochodów. Dalej, ważną sprawą są dyżurne punkty pomocy prawnej. Należy szukać środków do zlikwidowania tego zła koniecznego.

Dziekan P y t k a przemówienie swe poświęcił głównie sprawie szkolenia aplikantów adwokackich, na które nie można żałować pieniędzy, a CFSAA nie może być traktowany jako fundusz inwestycyjny. Rozważyć trzeba sprawę liczby godzin przeznaczonych w procesie szkolenia aplikantów na poszczególne przedmioty, gdyż obecnie istnieje pod tym względem duża dysproporcja. Celowe również byłoby opracowanie regulaminu przyznawania nagród aplikantom adwokackim.

Dziekan C z e s z e j k o wypowiada się za potrzebą zaproponowania przez Prezydium NRA tematyki plenarnych posiedzeń NRA z terminarzem. Druga sprawa to program NRA i rad adwokackich, co pozwoli radom na wyeksponowanie pewnych zagadnień. Trzecią sprawą jest program szkolenia aplikantów, których musimy nauczyć podstawowej kwestii, mianowicie umiejętności posługiwania się prawem. Nagrody dla aplikantów nie powinny być traktowane jako 13 pensja, ale jako bodziec, a dla oceny aplikanta właściwym kryterium powinny być wyniki kolokwium. Sprawa patrona musi być najpierw rozważona przez rady adwokackie.

Dziekan Ś w i a t e k jest również za ustaleniem tematyki i terminów plenarnych posiedzeń NRA. Sprawy mające być rozpoznawane na plenum powinny być komunikowane radom adwokackim wcześniej, tak żeby środowisko mogło je przedyskutować.

Dziekan R o Ź u uważa, że w szkoleniu aplikantów trzeba więcej godzin poświęcić zagadnieniom politycznym. Pod adresem Prezydium NRA mówca zwraca się z prośbą o uzyskanie większego przydziału maszyn do pisania i do liczenia.

Dziekan D a n i s z e w s k i podkreśla konieczność zwrócenia bacznej uwagi na zagadnienie metody pracy, i to nie tylko aplikantów, ale i adwokatów, bo należyte przygotowanie sprawy ułatwi pracę sądów i przyspieszy rozstrzygnięcie sprawy.

Mówca zgłasza wniosek o powołanie komisji do sprawy wynagrodzeń stale urzędujących członków organów samorządu.

Dziekan A l b r e c h t poruszył sprawę tóg. Zdaniem mówcy, togi powinien zakupywać zespół, skoro pracę wykonuje adwokat w zespole. Większość tóg jest tak zniszczona, że nie powinna więcej być używana. Togi do wykorzystania przez adwokatów spoza siedziby zespołu powinny być zakupywane przez radę adwokacką. Sprawa korzystania z sum wpływających na konto 34-a powinna być bliżej określona w wytycznych Prezydium NRA. Aplikantów adwokackich traktuje się zbyt infantylnie, a przecież są to ludzie dorośli. Nie jest celowe rozdawanie im więcej pieniędzy, niż otrzymują dzisiaj regulaminowo.

Adw. Dąbrowski sądzi, że zadaniem rad adwokackich jest zwrócenie większej uwagi na sytuację finansową poszczególnych zespołów adwokackich i na wynikające z niej problemy. Są zespoły, które nie mogą się utrzymać, a tymczasem w sądzie tej miejscowości, w której ma siedzibę zespół, występują adwokaci z innych powiatów, a nawet z innych izb. Świadczy to chyba o niewłaściwym ustosunkowaniu się członków takiego zespołu do pracy. Trzeba zwrócić uwagę na zespoły, których dochody stale się zmniejszają, trzeba badać przyczyny tego stanu rzeczy i rozważać środki zaradcze. Następną kwestią jest kontrola finansowa zespołów. Gdyby kontrolę tę wykonywano właściwie i z udziałem fachowych przedstawicieli rad adwokackich, to nie doszłoby do nadużyć, jakie się wydarzyły ostatnio w kilku zespołach.

Zwrócić również trzeba uwagę na sprawę właściwego wykorzystania konta 34-a oraz ustalić jednolity sposób postępowania.

Dążyć także należy do zmniejszenia kosztów uzyskiwania przychodów.

Jeśli chodzi o zadania Prezydium w zakresie działalności finansowej, to do nich należą przede wszystkim sprawy FSK i CFSAA.

Co się tyczy FSK, to dziś większość adwokatów pracuje w zespołach i ich wynagrodzenie przekracza 2 300 zł miesięcznie, wobec czego nie mają oni prawa do świadczeń z FSK. Dotyczy to także adwokatów-radców prawnych. Ale istnieje grupa, której przeciętny zarobek nie wynosi 2 300 zł, gdyż w licznych wypadkach nie jest ona zainteresowana w wypracowaniu minimum. Przechodząc na emeryturę, otrzymuje ona 2 300 zł miesięcznie, tj. więcej niż zarabiała. Problem jest b. trudny i nie trzeba zapominać, że jest 430 adwokatów, którzy nabyli prawa do dopłat z FSK.

Jeśli chodzi o CFSAA, to Fundusz ten zależny od obrotów zespołów, zmniejszył się w r. 1969 o około 10% i dlatego możliwość poprawy warunków lokalowych zespołów dziś prawie nie istnieje.

Przeciętny koszt szkolenia jednego aplikanta wynosi 32 000 zł rocznie. Przy większej liczbie aplikantów w izbie koszty powinny się zmniejszać, ale w niektórych izbach wydatki te są przesadzone.

Zwrócić też trzeba uwagę na sprawę funduszu nagród dla aplikantów oraz sprawę funduszu socjalnego, który powinien mieć na celu przyjskie z pomocą finansową w trudnych sytuacjach życiowych, takich jak np. choroba w rodzinie, urodzenie dziecka itp.

Sprawa wynagrodzenia dla stale urzędujących członków organów samorządu — wobec zmiany sytuacji — wymaga zbadania. Prezydium zajmie się tym problemem w formie zwrócenia się do rad adwokackich o nadesłanie uwag, które następnie rozważy powołana w tej sprawie komisja. Generalne załatwienie sprawy nie może nastąpić wcześniej niż od nowego roku, gdyż nie da się to przeprowadzić w ramach tegorocznego budżetu.

Adw. Podemski zwraca uwagę na wysokie koszty uzyskania dochodów, czego nie spotyka się w innych zawodach. Czy w sprawie zmniejszenia kosztów nie należałoby się zwrócić do ekspertów? Drugim ważnym zagadnieniem jest sprawa aplikacji adwokackiej z punktu widzenia poziomu i przygotowania przyszłych adwokatów.

Następnie zabrał głos przedstawiciel Wydziału Administracyjnego KC PZPR J. S y t y. Powiedział on m.in., co następuje:

„Dobiegła końca druga kadencja organów samorządu adwokackiego pod rządem nowej ustawy. Miniony okres należy ocenić ogólnym stwierdzeniem, że adwokatura jako całość zrobiła kolejny krok naprzód w zakresie integracji środowiska. Władze samorządu wszystkich szczebli włożyły wiele pracy w realizację nakreślonych przed nimi zadań. Należy się Wam za to serdeczne podziękowanie. Dzięki wysiłkom aktywu adwokackiego zmieniła się opinia o adwokaturze. Nie chciałbym jednak, abyście upajali się dotychczasowymi sukcesami. Przed Wami i władzami adwokatury wszystkich szczebli stoją jeszcze bardzo odpowiedzialne zadania w zakresie podnoszenia rangi zawodu, zwiększania roli adwokata w naszym wymiarze sprawiedliwości.

Chciałbym poruszyć kilka spraw — zdaniem moim — zasługujących na to, by o nich mówić.

Przede wszystkim pragnę zwrócić uwagę na fakt, że do nowych władz zostało wybranych stosunkowo dużo członków PZPR, SD i ZSL. Świadczy to o wzroście aktywności członków organizacji politycznych w środowisku i o wzroście do nich zaufania oraz pozycji, jaką sobie wyrobili wśród ogółu adwokatów. Zaufanie to zobowiązuje do jeszcze lepszej i wydajniejszej pracy.

Zadania na najbliższą kadencję organów samorządu zostały nakreślone. Obecnie chodzi o to, aby zostały one przekształcone w praktyczne działanie. Nie możecie zawieść zaufania wyborców.

W chwili obecnej adwokatura stoi przed coraz ważniejszymi zadaniami i dlatego samorząd powinien stawiać wyższe wymagania adwokatom. Dziś już nie wystarczy jedynie udział adwokatów w różnych organizacjach społecznych. Zaangażowanie adwokata w pracy społecznej należy traktować jako niezbędny element do prawidłowego wykonywania zawodu, by stać się rzeczywistym czynnikiem w wymiarze sprawiedliwości. Na obecnym etapie rozwoju stosunków społecznych musi wzrosnąć rola adwokata w procesie. Adwokat powinien śmiało ujawniać braki postępowania przygotowawczego i dowodowego. Chodzi więc, generalnie rzecz biorąc, o aktywne uczestnictwo i wysoki poziom wystąpień w toku postępowania sądowego. Problemem tym powinny się zająć zarówno naczelne władze adwokatury jak i władze wojewódzkie aż do kierowników zespołów włącznie.

O randze adwokata w społeczeństwie i w procesie decydować będzie wysoki poziom pracy zawodowej i postawa społeczno-polityczna. Samorząd stosował dotychczas różne formy szkolenia i doskonalenia zawodowego, ale wszyscy jesteście niezadowoleni z jego rezultatów mimo znacznych środków na ten cel przeznaczonych. Cokolwiek by się na ten temat nie powiedziało, główny ciężar doskonalenia zawodowego spoczywa — moim zdaniem — na indywidualnej pracy samokształceniowej. Nie znaczy to jednak, że trzeba zaniechać zbiorowego doskonalenia zawodowego organizowanego przez rady adwokackie i zespoły. Warto wspomnieć, że sympozja organizowane przez Naczelną Radę Adwokacką spełniły swoje zadanie, ale wydaje się, że były to zbyt kosztowne imprezy. Trzeba szukać innych rozwiązań, np. angażować wykładowców-specjalistów na określo-

ne tematy i delegować ich do tych izb, które potrzebują pomocy. Szczególnie małym izmom warto będzie przyjść z większą pomocą w tym zakresie.

Wydaje mi się, że jeżeli ktoś był 5 lat na uniwersytecie, 2 lata na aplikacji sądowej i 3 lata na aplikacji adwokackiej i jeszcze się nie nauczył samodzielnej pracy nad sobą, to chyba jest tu jakieś nieporozumienie. Oczywiście dla większości adwokatów problem ten nie istnieje. Adwokat, który rozumie swoje powołanie, nie pójdzie na salę sądową bez przygotowania się do sprawy.

W szkoleniu aplikantów adwokackich należałoby — moim zdaniem — zwrócić więcej uwagi na praktyczne posługiwanie się przepisami prawa. Właściwy dobór wykładowców i patronów powinien zapewnić dobre rezultaty szkolenia aplikantów. Warto rozważyć, czy jest społecznie uzasadniony tak długi proces szkolenia aplikantów, czy możliwe jest jego większe zintensyfikowanie przy skróceniu czasu trwania.

Przechodząc do innego zagadnienia, należy stwierdzić, że stosunkowo dużo w trakcie wyborów mówiło się o dyskusji prasowej na temat adwokatury.

W zawodzie adwokackim razem z radcami prawnymi jest około 5 500 osób. W porównaniu z innymi grupami zawodowymi w kraju, adwokaci stanowią minimalny procent, ale ta mała grupa zawodowa spotyka się z wielkim zainteresowaniem społecznym. Z faktu tego należy być zadowolonym, gdyż pomoże to władzom adwokatury zwrócić uwagę na słabe dziedziny działalności i przyczyni się do osiągnięcia wyższego poziomu pracy. Tak jak i każda dyskusja ma swoje plusy i minusy, również i ta dyskusja nie była wolna od braków. Nie zamierzam jej podsumowywać, ale mogę Was zapewnić, że jeżeli będziecie mieć kłopoty w przedstawieniu swoich racji w dyskusji, to instancje partyjne udzielą Wam pomocy, jeśli się o to zwrócicie. Ze swej strony zachęcam Was do dyskusji na łamach prasy terenowej oraz w „Gazecie Sądowej i Penitencjarnej”, gdzie cykl wydawniczy jest szybszy niż w „Palestrze”, chociaż i w „Palestrze” trzeba by coś w tym zakresie zmienić.

Kończąc chciałbym jeszcze raz, korzystając również z upoważnienia obecnych tu przedstawicieli ZSL i SD, złożyć Wam serdeczne podziękowanie za dotychczasowy rzetelny wkład pracy i wyrazić nadzieję dalszej realizacji zadań samorządu i podnoszenia rangi zawodu. Życzymy sukcesów w pracy Wam, radom adwokackim i kierownikom zespołów.”

Przemówienie tow. Sytego przyjęte zostało oklaskami, po czym Prezes dr Godlewski podziękował przedmówcy za cenny głos w dyskusji.

Przechodząc do spraw poruszonych w dniu dzisiejszym, Prezes dr Godlewski oświadczył na wstępie, że w referacie wyraził swój pogląd na temat aktualnych zadań samorządu i sytuacji adwokatury.

Program Prezydium NRA zostanie dopiero opracowany, przy czym uwzględni wczorajszą i dzisiejszą dyskusję.

„Co rozumiem — powiedział dalej Prezes dr Godlewski — przez pojęcie jednoosobowego kierownictwa? To, że istnieją sprawy, które muszą być rozstrzygane kolektywnie — nie ulega wątpliwości i wcale nie zmierzam do odebrania uprawnień kolektywowi. Ale są sprawy, które nie

mogą i nie muszą czekać na rozstrzygnięcie kolektywu; wystarczająca jest tu decyzja osoby, której powierzono dany wycinek pracy. Asekurancctwem byłoby każdorazowe występowanie do kolektywu o rozstrzygnięcie niektórych spraw, alby przerzucić odpowiedzialność na innych.

Jeśli chodzi o poszczególne sprawy dziś poruszone, to przy rozpatrywaniu kandydatur b. sędziów i prokuratorów ocena powinna być oparta na aktach osobowych. Jeżeli akt nie ma, to należy powiedzieć, że brak jest podstawy do pozytywnego rozstrzygnięcia sprawy wpisu na listę. Powinny być jednak czynione próby uzyskania opinii o kandydacie z innych źródeł.

Nie mogę się zgodzić z poglądem dziekana Soroki w sprawie przenoszenia adwokatów z jednej miejscowości do drugiej tylko dlatego, aby wyrównać obroty. Bo przecież nie chodzi tylko o wyrównanie obrotów, ale również i o to, żeby adwokaci byli związani ze środowiskiem i tam działali. Obecnie dobrze zarabiający adwokaci są tylko w Zielonej Górze, w razie więc zaakceptowania tezy kol. Soroko należałoby zlikwidować zespoły w terenie i przenieść wszystkich do Zielonej Góry. A to byłoby przecież sprzeczne z wszelkimi zasadami organizacyjnymi adwokatury. Należy dokładnie zbadać przyczyny istniejącego stanu. Trzeba rozłożyć pracę na cały teren stosownie do zapotrzebowania. Chcę przy okazji poinformować kolegów, że w planie pracy Prezydium NRA przewidziane są posiedzenia wyjazdowe Prezydium. Mam tu na myśli przede wszystkim Koszalin i Zieloną Górę, przy czym zdaję sobie sprawę z trudności tam występujących, by omówić możliwości zatrudnienia adwokatów w poszczególnych miejscowościach. Chodzi nam o zbliżenie pracy Prezydium NRA do pracy izb adwokackich i o udzielenie pomocy radom adwokackim.

Jeśli chodzi o usprawnienia techniczne, to przez konto 34-a daliśmy duże możliwości załatwiania tego problemu. Większe zespoły mają z tego źródła od 3 do 5 tys. zł miesięcznie. Zrealizowaliśmy w ten sposób to, czego się domagało środowisko.

Sprawa rozdziału nagród wymaga właściwego uregulowania, podobnie jak i sprawa patronatu, choć jest to problem trudny. Prezydium postawi tę sprawę w swym programie działania, ale może rady adwokackie zechcą szukać własnych rozwiązań. Trzeba tu więcej własnych inicjatyw i własnych decyzji.

Sprawa maszyn do pisania i do liczenia: wydano na maszyny do pisania dużo pieniędzy. Szereg izb powiadomiło, że mają dość maszyn do pisania. Jeśli chodzi o maszyny do liczenia, to sprawa ich uzyskania napotyka duże trudności.

Poruszona przez adw. Podemskiego sprawa wysokości kosztów w zespołach była już dawno przedmiotem rozważań, nie znaleziono jednak dotychczas sposobu jej rozwiązania.

Musimy zrobić wszystko, aby za uprawnieniami adwokatów, jakie im dają ustawy procesowe, szły także obowiązki zdecydowanej obrony — oczywiście z zachowaniem umiaru wynikającego z przepisów ustawy. W pracy zawodowej musi być zachowana rzeczowość i zgodność z prawem.

W ten sposób wyczerpaliśmy — zakończył swe przemówienie Prezes dr Godlewski — dyskusję nad pkt 4 porządku dziennego. Pozostał do załatwienia tylko wniosek dziekana Daniszewskiego o powołanie komisji do sprawy wynagrodzeń stale urzędujących członków organów adwokatury.”

Zebrani wypowiedzieli się za przekazaniem tej sprawy Prezydium NRA.

Na tym obrady zakończono o godz. 15.

Uchwała Prezydium Naczelnej Rady Adwokackiej z dnia 18 czerwca 1970 r.

Prezydium NRA, w odpowiedzi na wysunięte przez Radę Adwokacką w Olsztynie pytania:

1. „Czy adwokatowi, który odpowiada warunkom § 63 zd. ostatnie regulaminu działania zesp. adw. i który po zaliczeniu mu okresu pracy w charakterze radcy prawnego nabywa uprawnienia urlopowe w myśl § 62 cyt. regulaminu, przysługuje dodatek urlopowy na zasadach ogólnych niezależnie od okresu pracy w zespole adwokackim i wysokości odprowadzonych do Funduszu urlopowego środków z jego wynagrodzenia?
2. Czy adwokatowi, który nabył prawo do urlopu w zespole adwok. zgodnie z wymaganiami § 62 regulaminu działania zesp. adw. i który w danym roku wystąpił z zespołu adwokackiego oraz podjął pracę w charakterze radcy prawnego z zachowaniem uprawnień urlopowych, o jakich mowa w art. 5 ust. 1 ustawy z dnia 29.IV.1969 r. o pracowniczych urlopowach wypoczynkowych, przysługuje dodatek urlopowy na zasadach ogólnych niezależnie od wysokości jego faktycznego udziału w Funduszu urlopowym, jeżeli adwokat ten wykorzysta urlop w zakładzie pracy, w którym sprawuje funkcje radcy prawnego?”

postanowiło

na podstawie art. 55 ust. 1 pkt 4 u. o u.a. wyjaśnić, co następuje:

1. Adwokatowi w warunkach wymienionych w pytaniu 1. przysługuje dodatek urlopowy w wysokości zależnej od okresu przepracowanego przez niego w zespole, a niezależnie od wysokości odprowadzonych do Funduszu urlopowego środków z jego wynagrodzenia.
2. Adwokatowi w warunkach wymienionych w pytaniu 2. przysługuje dodatek urlopowy w wysokości zależnej od okresu przepracowanego przez niego w zespole, mimo że urlop wykorzystał w zakładzie pracy, w którym sprawuje funkcję radcy prawnego, niezależnie jednak od wysokości odprowadzonych do Funduszu urlopowego środków z jego wynagrodzenia.

Uzasadnienie

Roczny Fundusz urlopowy powstaje z części (4%) dochodu zespołu netto, księgowanego co miesiąc w ciągu roku obrachunkowego (od 1.V. do 30.IV.). Słuszną zatem wydaje się zasada, żeby w Funduszu tym partycypowali ci adwokaci, którzy w okresie obrachunkowym swą pracą przyczynili się do jego zgromadzenia. Jeśli zaś adwokat-członek zespołu do powstania tego Funduszu przyczynił się nie przez cały roczny okres, lecz tylko przez część tego okresu, to należy mu się dodatek urlopowy odpowiednio zmniejszony w stosunku do liczby miesięcy przepracowanych w zespole.

Zasada powyższa, wyrażona w § 8 Reg. fund. url. co do adwokatów przechodzących na rentę lub emeryturę w ciągu roku obliczeniowego, powinna znaleźć zastosowanie także wobec adwokatów bądź to wstępujących do zespołu w ciągu roku obliczeniowego, bądź to w tymże okresie opuszczających zespół i przechodzących na wykonywanie radcostw (a zatem tylko częściowo zatrudnionych w zespole w okresie obliczeniowym). Posiadanie prawa do urlopu w dacie podziału Funduszu urlopowego (§ 62 i 63 regulaminu działania zesp. adw.) nie uzasadnia samo przez się prawa do otrzymania dodatku urlopowego w pełnej wysokości, tzn. ustalonego przez podział całego Funduszu urlopowego przez liczbę członków zespołu.

Nie byłoby bowiem słuszne i dopuszczalne, żeby adwokat, który przeszedł do zespołu z radcostw prawnych np. na miesiąc przed datą podziału Funduszu urlopowego i zachował ciągłość pracy (§ 63 zd. 3 regulaminu dział. zesp. adw.), uzyskał dodatek urlopowy w pełnej wysokości w podanym wyżej rozumieniu, mimo że do powstania Funduszu urlopowego przyczynił się tylko nieznacznie, jak również żeby członek zespołu, który np. na miesiąc przed datą podziału tego Funduszu przeszedł na radcostwo, utracił w ogóle prawo do odpowiedniej części dodatku urlopowego w zespole. Zaznaczyć należy, że jeśli chodzi o adwokatów, którzy po opuszczeniu zespołu przeszli na radcostwa i tam w związku z ciągłością pracy uzyskali prawo do urlopu wypoczynkowego, to uzyskanie przez nich tego urlopu nie powinno stać na przeszkodzie do uzyskania przez nich dodatku urlopowego z zespołu, albowiem wynagrodzenie za ten urlop — podobnie jak i stały udział w dochodach zespołu — jest niezależne od dodatku urlopowego w zespole (§ 6 Reg. funduszu url.).

Wysokość dodatku urlopowego przypadającego adwokatowi w obu rozważanych wypadkach zależna musi być zatem od okresu przepracowanego przez niego w zespole w okresie obliczeniowym.

Natomiast nie ma znaczenia wysokość odprowadzonych do Funduszu urlopowego środków z jego wynagrodzenia, albowiem w myśl § 3 Reg. fund. url. podział rocznego Funduszu urlopowego następuje niezależnie od wysokości wpłat przypadających od poszczególnych adwokatów. Tak więc w przykładach wyżej przytoczonych adwokat, który był zatrudniony w zespole w okresie obliczeniowym tylko przez miesiąc, otrzyma jedynie 1/12 dodatku urlopowego, a adwokat, który przeszedł na radcostwo prawne po przepracowaniu w takim okresie w zespole 11 miesięcy, otrzyma 11/12 dodatku urlopowego. Dla ilustracji podaje się przykład obliczenia dodatku urlopowego w zespole liczącym 10 adwokatów, którzy przepracowali przez cały okres obliczeniowy, jednego adwokata, który przepracował tylko miesiąc. W tym wypadku cały Fundusz roczny dzieli się na 121 części ($10 \times 12 + 1 \times 1$), przy czym adwokat, który przepracował tylko miesiąc, otrzyma dodatek urlopowy w wysokości 1/121 części Funduszu rocznego, pozostali zaś po 12/121.